KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK 6 GRUDNIA 2002 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU Nr 235 (14533) Cena 1 Lt

Akcja zbierania podpisów była wyjątkowo udaną

Równoznaczna referendum

Przyjęcie przez Sejm Litwy ustaw, niekorzystnych dla polskiej mniejszości, zostało wstrzymane lub przeniesione na dalszy okres. Dotyczy to Ustawy o oświacie oraz Ustawy o mniejszościach narodowych, których projekty odbiły się negatywnym echem wśród społeczności polskiej.

W znak protestu odnośnie odgórnych zamiarów pogarszania sytuacji zarówno szkolnictwa polskiego jak i uszczuplenia praw mniejszości narodowych Polacy zorganizowali akcję zbierania podpisów...

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie, którą przeprowadzili inicjatorzy akcji zbierania podpisów posłowie na Sejm Waldemar Tomaszewski, Jan Mincewicz, prezes ZPL Michał Mackiewicz oraz prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna" Józef Kwiatkowski, poinformowano, że ludność nasza wykazała wyjątkową jednomyślność oraz wyraźną postawę obywatelską, w wyniku czego zebrano po 52 tys. podpisów przeciwko niekorzystnym sformułowaniom w projektach nowych ustaw. Jak zaznaczył prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski, taką ilość podpisów można porównać do wyników referendum, gdyż swoją postawę wyraziło 90 proc. ludności polskiej mającej prawo głosu.

Ustawa o mniejszościach narodowych miała być przyjęta do 1 stycznia 2003 r, gdyż z tym dniem wygasa ważność poprzedniej ustawy, bardziej korzystnej dla mniejszości narodowych. Ostatnio moc prawną starej ustawy prolongowano na rok. Jak zaznaczył Tomaszewski, nasza ludność na rok wywalczyła sobie to, o co walczyła. Właśnie w ciągu tego roku organizacje polskie będą kontynuować działania w kierunku przekonywania władz, by aktualnie działająca Ustawa o mniejszościach obowiązywała nadal.

– W państwie, które kroczy do Unii Europejskiej, nie może być pogarszania się sytuacji mniejszości narodowych – podkreślił poseł.

Jan Mincewicz dodał, że sejmowy komitet oświaty w ciągu trzech miesięcy omawiał projekt Ustawy o oświacie i faktycznie jego omawianie na tym szczeblu jest zakończone. Dwukrotnie omawianie projektu było stawiane na porządku dziennym posiedzenia plenarnego parlamentu, ale w ostatniej chwili było wykreślane, ponoć na mocy decyzji Zarządu Sejmu.

– Mam wrażenie, że aby nie drażnić elektoratu przed wyborami, ustawa ta zostanie przyjęta po wyborach, jak to zwykle u nas bywa – sarkastycznie zauważył Mincewicz.

Podkreślił raz jeszcze, że Polakom chodzi nie o jakieś nowe przywileje, ale o zachowanie mocy prawnej dotychczasowej ustawy.

– Komu to potrzebne, aby każdy nowy dokument od roku 1992 dotyczący powyższych spraw jedynie pogarszał sytuację mniejszości narodowych? – zapytywał retorycznie poseł.

Mincewicz wyraził wątpliwość, czy te podpisy będą przez nasze najwyższe władze uwzględnione. Jak wykazuje praktyka, zebranie 25 tys. podpisów przeciwko zniesieniu obowiązku matury z języka polskiego dla władz oświatowych Litwy były niczym.

(Dokończenie na str. 2)

Liderzy organizacji polskich przy opasłych księgach z podpisami Polaków, walczących o swe prawa Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Litwa wykorzystała 90 mln litów z funduszu ISPA

Rekonstrukcja autostrady

Zakończono pierwszy etap projektu rekonstrukcji autostrady Wilno-Kowno-Kłajpeda, który w 75 proc. jest finansowany z międzynarodowego funduszu transportu i ochrony środowiska ISPA.

„Kauno tiltai", zwycięzca otwartego konkursu, w ciągu dwóch lat zrekonstruował 196 km autostrady na sumę ponad 90 mln Lt, z czego aż 75 proc. stanowiły pieniądze funduszu ISPA, 25 – rządu.

Jak na wczorajszej konferencji prasowej powiedział Michael Graham, kierownik Komisji Europejskiej na Litwie, taka modernizacja sieci litewskich dróg jest korzystna nie tylko dla Litwy, ale też i dla innych krajów Europy.

Polepszenie jakości dróg pozwoli zwiększyć potoki ciężarowych ładunków z Kłajpedy na Białoruś, Obwodu Kaliningradzkiego i z powrotem na Zachód.

Według pana Grahama, w latach 2003-2006 nadal będzie prowadzona rekonstrukcja magistrali Wilno-Kowno-Kłajpeda. Ogółem fundusz ISPA na realizację projektu w latach 2001-2006 przeznaczył 49,41 mln euro.

Virgaudas Puodžiukas, generalny dyrektor dyrekcji dróg samochodowych Litwy, powiedział, że stan magistralnych dróg przed rozpoczęciem rekonstrukcji, był krytyczny. Przełożone przed 30 laty drogi mocno już się zniszczyły, nie wytrzymywały już dwu, czy nawet trzykrotnego zwiększenia potoków samochodowych, w tym szczególnie ciężarowych.

Obecnie na zrekonstruowanych odcinkach autostrady została nie tylko odnowiona nawierzchnia, ale też zatroszczono się o bezpieczeństwo pieszych, urządzone zostały barierki ochronne, wiadukty. **(ELTA)**

Wnioski audytorów państwowych

Środki ciągle maleją

Audytorzy państwowi, po dokonaniu oceny realizowanej w latach 1998-2001 reformy zdrowia, skonstatowali, że zapotrzebowanie środków na ochronę zdrowia w ciągu tego okresu ciągle wzrastało, jednakże środki, jakie państwo przeznaczało na ochronę zdrowia jednego mieszkańca, malały.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Wilnie, na której przedstawiono raport z audytu reformy systemu ochrony zdrowia, przeprowadzonego przez Kontrolę Państwową, mówiono, że z powodu braku pieniędzy w ciągu czterech lat zmalała możliwość dla mieszkańców Litwy uzyskania w czas jakościowej pomocy medycznej.

Jak powiedział na konferencji dyrektor departamentu pierwszego audytu działalności Kontroli Państwowej Rimantas Sanajevas, błędem reformy ochrony zdrowia było to, że nie przewidziano wyraźnego programu realizowania tej reformy.

Zaznaczył on, że również ustalono, iż nieefektywnie wykorzystano środki przeznaczone na opiekę zdrowotną.

Prócz tego, jego zdaniem, reforma ochrony zdrowia do 2002 roku nie rozwiązała jednego z wymienionych w programie zdrowia Litwy w 1998 roku podstawowych problemów systemu świadczenia usług opieki zdrowotnej, związanego z zasobami przeznaczonymi na opiekę zdrowotną.

Jak głosi raport audytu, w ciągu lat realizowania reformy wydatki państwa na opiekę zdrowotną ani razu nie osiągnęły wysokości finansowania przewidzianego w ustawie w systemie zdrowia, mianowicie 5 proc. PKB. W roku ubiegłym na ochronę zdrowia jednego mieszkańca przeznaczono 582, 3 Lt, podczas gdy w roku 1998 było 586,6 Lt.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Alkohol wyparował

Romualdas Beniušis, inspektor grupy badań przestępstw ekonomicznych policji rejonu kretyndzkiego, który sfałszował wyniki badań swojej krwi, nie uniknie odpowiedzialności karnej.

Na luzie — 6

„Kolorowe lato" w środku zimy

W solarium „La Bamba" przy ulicy Fabijoniškių odbyła się prezentacja nowego, ósmego już albumu młodzieżowego zespołu „Funky" – „Raznocvetnoje leto".

Być kobietą — 7

Similia similibus curentur...

...czyli podobnego niech leczy podobny. Taka zasada obowiązuje w homeopatii, leczeniu, które zmusza nasz organizm do walki.

Świat — 8

Katolicy uznani za ekstremistów

Rosyjski dziennik "Gazieta" ujawnił wczoraj tajny – przygotowany przez urzędników państwowych – raport dla władz Rosji, w którym m.in. katolicy zostali uznani za ekstremistów religijnych.

Społeczeństwo — 9

Potrzebna i na czasie

W końcu ubiegłego tygodnia w Osiece koło Bartoszyc odbyło się spotkanie przedstawicieli małych i średnich firm z Polski, Litwy i Rosji.

Sentencja

Dowcip jest poezją dla ubogich w życie duchowe inteligentów.

KAROL IRZYKOWSKI

9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Spotkanie OBWE w Portugalii

Litewski minister spraw zagranicznych Antanas Valionis weźmie udział w dziesiątym spotkaniu Rady Ministrów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) w portugalskim mieście Porto.

Podczas spotkania, które odbędzie się dziś i w sobotę, Valionis wygłosi referat, odnotuje w nim wkład Litwy do walki z terroryzmem międzynarodowym i poinformuje o inicjatywach Litwy, popierających regionalną współpracę oraz wzajemne zaufanie.

Na spotkaniu Rady Ministrów OBWE ma być przyjęta deklaracja, karta walki z terroryzmem, jak też oświadczenia w sprawie Europy Południowo-Wschodniej, Azji Środkowej, Mołdowy i Kaukazu.

Sejm zrealizował uchwałę Sądu Konstytucyjnego

Tylko w razie umotywowanego postanowienia sądu operatorzy telekomunikacji powinni stworzyć możliwość techniczną podmiotom działalności operatywnej oraz instytucjom śledczym kontrolowania w trybie ustalonym przez ustawy przekazywanej w sieciach telekomunikacji treści informacji.

Wczoraj uprawomocnił to Sejm, przyjmując poprawki do obowiązującej obecnie i mającej być uprawomocnioną od początku roku przyszłego nowej redakcji ustaw o telekomunikacjach oraz nowelizację ustawy o działalności operacyjnej. W ten sposób Sejm uzgodnił przepisy ustaw telekomunikacyjnych z uchwałą, jaką Sąd Konstytucyjny przyjął 19 września br.

Piwem i winem będą ratowali wąskotorówkę

Z inicjatywy socjalliberałów przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa i Vaclovasa Karbauskisa w Sejmie zarejestrowano projekt uzupełnienia ustawy o kontroli alkoholu, zgodnie z którym dąży się do zachowania unikalnego obiektu dziedzictwa technicznego, mianowicie – zbudowaną przed z górą 100 laty kolej wąskotorową.

W poprawkach do ustawy o kontroli alkoholu proponuje się, aby w wagonach wąskotorówki zezwolić na sprzedaż piwa i wina.

Zgodnie z obowiązującym obecnie trybem wydawania koncesji na alkohol, nie wydaje się zezwoleń na sprzedaż alkoholu w miejscowych środkach komunikacji.

Wypłacono już 26,2 mln litów w ramach SAPARD

Spółkom rolniczym i rolnikom Litwy zgodnie z programem specjalnego rozwoju rolnictwa i wsi (SAPARD) od końca roku ubiegłego wypłacono już tytułem pomocy 26,2 mln litów.

Obecnie Narodowa Agencja Wypłat sprawdza ponad 200 zgłoszeń z prośbą o około 240 mln litów, podaje Ministerstwo Rolnictwa.

Piąty konsul honorowy Litwy

Wczoraj ambasador Litwy w Niemczech Vaidievutis Geralavičius wręczył w Dreźnie patent konsularny prawnikowi, 58-letniemu Hansowi Joergowi Derrowi.

Nowy konsul honorowy Litwy w Dreźnie jest jednym z właścicieli biura adwokackiego „Derra, Meyer i partnerzy". Działalność tego konsula generalnego obejmie federalne niemieckie landy – Saksonię i Brandenburgię.

Tanieją rozmowy telefoniczne

Największa litewska spółka telekomunikacyjna „Lietuvos telekomas" od 5 grudnia obniża o blisko 25 proc. taryfy rozmów telefonicznych ze stałej i komórkowej łączności telefonicznej w czasie szczytu, nieco mniej zmniejszają się taryfy rozmów telefonicznych poza godzinami szczytu.

Rozmowy z siecią „Omnitel" w godzinach szczytu potanieją o 25,2 proc. – z 2,10 do 1,57 Lt, do „Bit GSM" – o 24,9 proc. – z 2,21 do 1,66 Lt, do sieci „TELE2" – o 24,4 proc., od 2,38 do 1,80 Lt za minutę. Od 5 grudnia potaniały również rozmowy telefoniczne poza godzinami szczytu.

Posłowie nie zrozumieli

Demonstrowana w stolicy Danii Kopenhadze instalacja, zwracająca uwagę na problem bezpieczeństwa Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, spowodowała obawy opozycji sejmowej, że może to odstraszyć przyjeżdżających na Litwę turystów.

Projekt instalacji wspiera litewskie Ministerstwo Kultury, a jej autorami są litewscy plastycy Aida Čeponytė i Valdas Ozarinskas.

Ich pracę eksponuje się jako jedną z części składowych rozpoczętej w Kopenhadze wystawy świetlnych instalacji „Lux Europae 2002", poświęconej przewodnictwu Danii w UE.

Plastycy litewscy na stronie internetowej, prezentującej wystawę, twierdzą, że starają się zwrócić uwagę Europejczyków, że Litwa bez pomocy UE nie zdoła rozwiązać problemu siłowni ignalińskiej.

Bezrobocie w listopadzie

W warunkach, gdy zapotrzebowanie na pracę zmalało o jedną piątą, poziom bezrobocia na Litwie wzrósł w listopadzie o 0,3 punktu procentowego i na dzień 1 grudnia wynosił 10,7 proc. Listopad był pierwszym miesiącem tego roku, gdy wzrosło bezrobocie w kraju.

Na dzień 1 grudnia roku ubiegłego poziom bezrobocia na Litwie wynosił 12,5 proc., przeciętne bezrobocie w ciągu całego roku – 12,5 proc. W tym roku przewiduje się średni poziom bezrobocia w wysokości 11,5 proc.

(BNS, ELTA)

Miniwywiad z posłem Janem Mincewiczem

Wysiłki „Vilniji" udaremniono

Zakończono zbieranie podpisów w kwestii projektu nowej Ustawy o Oświacie. Co było powodem rozpoczęcia akcji zbierania podpisów?

Tak, akcję zbierania podpisów zakończono. Pod żądaniem, aby w Ustawie o Oświacie pozostawiono dotychczasowe sformułowanie artykułu, dotyczącego mniejszości narodowych, podpisało się 51 527 osób, W relacji do statystycznych 250 tys. Polaków na Litwie jest to niemal referendum. Podpisy już wręczono przewodniczącemu Sejmu A. Paulauskasowi. Chodziło o to, że w nowym projekcie Ustawy, po pierwsze, nie przewiduje się innych uprawnień w dziedzinie oświaty dla tradycyjnie zamieszkałych mniejszości narodowych (jakimi są na przykład Polacy na Litwie), niż dla pojedyńczej osoby, która tu przybyła, załóżmy, z Turcji lub Bangladeszu. Po drugie, istnienie, na przykład, polskiej klasy w szkole jest uzależnione nie od woli rodziców, lecz od woli... samorządu. Takich ograniczeń nie ma w żadnym cywilizowanym kraju, ani nie są one zgodne z dokumentami międzynarodowymi.

Podobno „Vilnija" dodała jeszcze swoje „pięć groszy"?

Tak, najpierw K. Garšva, a następnie poseł P. Gražulis wnieśli poprawki, aby w szkołach mniejszości narodowych wszystkie lekcje historii i geografii poczynając od klasy 5 były w trybie obowiązkowym wykładane po litewsku. I te postulaty były zaaprobowane przez komitet sejmowy.

W ubiegłym tygodniu uczestniczył Pan w sesji Polsko-Litewskiego Zgromadzenia Poselskiego, którego X jubileuszowa sesja odbyła się w Warszawie. Czy udało się tam poruszyć te problemy?

Obecna sesja była poświęcona problemom ekonomicznym. Cieszę się, że zaaprobowano tam plan rozwoju ekonomicznego rejonów Wileńszczyzny. Sprawa dla nas bardzo aktualna, która jednak z trudem toruje sobie drogę.

Pomimo to kilkakrotnie, zarówno na posiedzeniach komitetu Zgromadzenia jak też na posiedzeniach plenarnych, mówiłem o problemach związanych ze szkolnictwem i o projekcie nowej Ustawy o Oświacie w szczególności. Jeżeli przypominamy, przed ubiegłą sesją, która odbywała się w czerwcu w Wilnie, zgłosiliśmy projekt Deklaracji, gdzie w 7 punktach zawarte były postulaty zaprzestania nieustannych prób pogarszania sytuacji społeczeństwa polskiego w kwestiach oświaty. Postulaty dotyczyły indeksacji „koszyka", egzaminu z języka ojczystego, podręczników, zaprzestania prób wprowadzenia przymusowego nauczania poszczególnych przedmiotów w języku litewskim i innych kroków podejmowanych wbrew woli rodziców uczniów szkół polskich. Projekt deklaracji podpisało 5 posłów (takie minimum jest wymagane przez Statut Zgromadzenia): poza mną i i W. Tomaszewskim – A. Popławski, J. Utowka i H. Žukauskas. Wtenczas przyjęcie tej Deklaracji odłożono na następną sesję i teraz znalazła się ona na porządku dziennym. Na obecnej sesji przyjęcie tej Deklaracji było już na dobrej drodze. Ale nagle jeden z sygnatariuszy – H. Žukauskas... wycofał swój podpis. Dalej ten dokument nie mógł być rozpatrywany. Mimo to problemy nasze związane z oświatą przebrzmiały bardzo mocno. Przyjęto w tej kwestii specjalny zapis protokolarny.

Czy wobec tego nie udało się dokonać żadnego „wyłomu" w tym murze wrogości w stosunku do polskiego szkolnictwa?

Jak wiemy, najczęściej nasze postulaty są przysłowiowym „grochem o ścianę". Ale czasem nawet groch zostawia na ścianie jakieś większe ślady... Ostatnio udało się jednego „wyłomu" dokonać. Na posiedzeniu komitetu w dniu 4 grudnia udało się odrzucić już poprzednio wniesione do projektu postulaty „Vilniji" o nauczaniu historii i geografii w języku litewskim. To nie jest jeszcze spełnienie wszystkich naszych prawowitych żądań, lecz wyraźny krok do przodu został zrobiony. A przecież żądamy tak niewiele: tylko pozostawienia status quo, czyli obecnego stanu polskiego szkolnictwa. Partie rządzące musiałyby w przededniu wyborów zadeklarować swoją lojalność wobec mniejszości narodowych i przyjąć Ustawę w należytej postaci. Jednak wydaje się, że nie chcąc postąpić demokratycznie, Ustawę przyjmie się... po wyborach.

Rozmawiała **Krystyna Adamowicz**

Akcja zbierania podpisów była wyjątkowo udaną

Równoznaczna referendum

(Dokończenie ze str. 1)

– Jeśli i w tym wypadku nasze władze nie uwzględnią życzeń rzesz swoich obywateli, będzie to jeszcze jeden gwóźdź do trumny demokracji – podkreślił poseł Mincewicz.

Prezes ZPL Michał Mackiewicz podkreślił, że akcja zbierania podpisów wśród ludności polskiej wyjątkowo się powiodła, ludzie sami przychodzili, by złożyć podpisy. Wskazuje to, że ludność polska na Litwie ma ważne problemy do rozstrzygnięcia i to problemy autentyczne, a nie wymyślone przez liderów partii.

– Ludzie odczuwają niepokój w związku z przyszłością szkoły polskiej oraz prawami obywatelskimi – podkreślił prezes ZPL.

Podpisy zostały przekazane Polsko-Litewskiemu Zgromadzeniu Parlamentarnemu, prezydentowi Litwy, rządowi, Sejmowi.

Dziennikarzy interesowały również inne zagadnienia postaw AWPL. Między innymi też o tym, kogo w wyborach prezydenckich polska partia popiera. Prezes Akcji powiedział, że nikogo spośród 17 kandydatów, gdyż polska społeczność ma gorzkie doświadczenie z popierania w swoim czasie Brazauskasa. Natomiast w wyborach samorządowych AWPL ma wszelkie szanse utrzymać swą pozycję w samorządach rejonu wileńskiego i solecznickiego oraz zdobyć więcej mandatów w stolicy.

Krystyna Adamowicz

Wnioski audytorów państwowych

Środki ciągle maleją

(Dokończenie ze str. 1)

Prócz tego największą część środków – 91 proc. na opiekę zdrowotną przeznacza Fundusz Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia, który tworzony jest z wpłat, potrąceń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia z podatku od dochodów osób fizycznych i wpłat budżetu państwowego za osoby ubezpieczane z jego środków.

Wpłaty do Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia za każdą osobę ubezpieczaną środkami państwa w ciągu 4 lat ciągle malały, w roku 1998 wynosiły one 242,5 Lt, a w tym roku tylko 187,2 Lt.

Jak mówi się w raporcie, analizując działalność szpitali, audytorzy odnotowali, że wiele placówek zdrowotnych nie prowadzi ewidencji wydatków według profilów leczenia, nie wykorzystuje wszystkich możliwości uzupełnienia swych zasobów finansowych. Wydatki na leczenie tych samych chorób są odmienne w dużym stopniu w różnych szpitalach.

Prócz tego, faktyczne wydatki na refundowanie leków i środków pomocy lekarskiej przydzielone przez Fundusz Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia co roku wzrastały i ciągle przekraczały planowane środki. Już na początku tego roku zadłużenie wierzycielskie za refundowane leki wzrosło do 185 mln litów i wyniosło 56,6 proc. środków, przewidzianych na ten cel.

Audytorzy zwrócili też uwagę na poważne problemy wypłacalności albo deficytową działalność małych szpitali samorządowych. Chociaż szpitale mniejsze i średniej wielkości w ciągu czterech lat zwolniły najwięcej pracowników i najbardziej zmniejszyły liczbę łóżek, wskaźniki sytuacji finansowej w większości nie uległy poprawie.

W programie zdrowotnym Litwy, który Sejm zatwierdził w 1998 roku, przewidziano, aby do 2005 r. optymalizować sieć placówek opieki zdrowotnej i ilość świadczonych w nich usług.

(BNS)

W godzinę bolesnej utraty
składamy wyrazy serdecznego współczucia
dyrektorowi Sprzedaży i Rozwoju Sieci
Krzysztofowi Kopciowi
z powodu zgonu ***Ukochanej Mamy***
Zespół spółki ubezpieczeniowej „Lindra"

6 grudnia imieniny Mikołaja

Prawda o świętym

Ponoć był wymodlonym dzieckiem bardzo bogatych rodziców. Po ich śmierci jako gorliwy kapłan, a potem biskup Miry, ich majątek rozdał ubogim i potrzebującym.

Pomagał dyskretnie i nie oczekiwał wdzięczności. Legendy podają, że zwykle czynił to tak zwinnie, iż nikomu nie udawało się go złapać na „gorącym" uczynku. Chyba nie ma drugiego takiego świętego, którego postać byłaby od ponad 1700 lat tak bardzo obecna w naszej codzienności. Ale czy to nadal ten sam święty? Musiało być coś w tym biskupie niezwykłego, skoro do swoich potrzeb naginają go różne czasy i ideologie. Widocznie każdy czas potrzebuje obdarowywania. Kiedyś przeżywaliśmy odwiedziny Dziadka Mroza, dziś go zamieniły przerośnięte krasnale w czerwonych uniformach z przekrzywioną czapką i pomponem, wymyślone przez Haddona Sundblama w 1931 roku na potrzeby reklamowe Coca-Coli. Szał zaczyna się na początku grudnia i kończy się w styczniu. Ponieważ przy okazji św. Mikołaja sprzedawcy i biznesmeni w przeróżny sposób dobrze załatwiają swoje handlowe interesy, może poniekąd dlatego jest on tak popularny daleko przed świętami. I bądź tu mądry, nie wierz w Mikołaja, skoro, jak wskazuje praktyka, jest on rzeczywiście świętym, który we wszystkim pomaga.

J. T.

Goście redakcji

Peryferie nie mogą być zapomniane

Mera zainteresował też tradycyjny konkurs "Dziewczyna Kuriera" Fot. Marian Paluszkiewicz

Wczoraj redakcja „Kuriera Wileńskiego" podejmowała mera Wilna Artūrasa Zuokasa, który interesował się zarówno wydawaniem dziennika w języku polskim, jak też życiem powszednim tej części miasta.

Gospodarz miasta, z zawodu dziennikarz, interesował się sprawami wydawania gazety codziennej, sprzętem, na którym pracują dziennikarze, jak też tematami, które porusza „Kurier Wileński".

Korzystając z pobytu poprosiliśmy dostojnego gościa o krótką wypowiedź.

– Będąc w murach redakcji polskiej chciałbym powiedzieć dobre słowo o pracy radnych z ramienia AWPL. Obecna kadencja Rady Miejskiej jest chyba jedną z pierwszych, gdy ta sama koalicja zaczęła i ta sama kończy pracę. Zarówno partia konserwatystów, AWPL, jak też Związek Liberałów udowodniły, że mogą pracować, domówić się ze sobą i wypracować rozwiązania najbardziej korzystne dla miasta – powiedział mer stolicy Litwy.

– Jestem zadowolony również z tego, że opozycja była konstruktywną i większość decyzji Rady Miejskiej była przyjęta albo absolutną większością głosów, albo z większą przewagą głosów – kontynuował Zuokas.

Według niego, tylko Nowy Związek oraz centryści na naradach w większości przeczyli, prawie zawsze mówiąc: „nie".

– Przeczyć jest zawsze najłatwiej, przy tym nie proponując innego rozwiązania – zauważył gość „Kuriera Wileńskiego". – Dlatego sądzę, że mieszkańcy stolicy wybrali dobrą Radę, ale oczywiście jej pracę muszą ocenić sami wilnianie.

Na pytanie „Kuriera" odnośnie perspektyw dzielnic leżących na peryferiach stolicy, w tym Lipówki, na terenie której mieści się redakcja, Artūras Zuokas powiedział: „Starostwo Ras jest duże, jeżeli chodzi o terytorium, ale mniej zaludnione. Dlatego jeżeli mówimy o pieniądzach, o ich przydzielaniu, to uwzględniamy przede wszystkim gęstość zaludnienia i niemalże automatycznie priorytet mają dzielnice gęściej zaludnione. Z drugiej zaś strony każda gospodyni w swoim mieszkaniu najczyściej sprząta, ustawia najładniejsze meble w salonie, w którym podejmuje gości. Takim "salonem" stolicy jest Starówka i Centrum, ściągające najwięcej gości, turystów, jak też najwięcej inwestycji.

Chociaż mylnie by było sądzić, że zapominane są inne dzielnice stołeczne. W tym roku udało się nam zrobić szczególnie dużo także w innych dzielnicach. Na przykład, udało się oddać do użytku nową drogę do Pilaitė, ważną nie tylko dla tej dzielnicy, ale też dla Wirszuliszek, Karolinek. Jest to jedna z objazdowych zachodnich magistrali.

Zrekonstruowano też ulicę Ateities w Bołtupiach, urządzono super nowoczesne oświetlone dróżki rowerowe.

Jeżeli kontynuować rozmowę o osiągnięciach, to udało się nam poddać renowacji dziesięć szkół w różnych dzielnicach stolicy.

Wracając na chwilę do tej części miasta, w której obecnie bawię – kontynuował mer – to ma ona perspektywy stać się rejonem przemysłowym. Na dzień dzisiejszy w dwóch starostwach leżących na styku – Rasų i Naujininkai jest ponad 1000 przedsiębiorstw. I w przyszłości w tej części nie będzie raczej budownictwa mieszkaniowego, a rozlokują się tu spółki, przedsiębiorstwa, no i nowy cmentarz przy ulicy Žirnių, albowiem problem miejsc pochówku w stolicy jest bardzo aktualny".

Wizyta gospodarza stolicy w różnych dzielnicach nie jest rzadkością. Przypomnieć należy, że ostatnio spotykał się z mieszkańcami Naujininek, notabene bardzo pochwalił wspólnotę dzielnicową za aktywny udział w życiu miasta. A jak zaznaczył poseł na Sejm Aleksander Popławski, 12 grudnia br. zapowiedziane jest spotkanie Artūrasa Zuokasa z mieszkańcami Solenik.

Zanotowała **Helena Gładkowska**

Poszukujemy pracowitej i zorganizowanej osoby na stanowisko asystentki sekretarki. Konieczna znajomość co najmniej trzech języków (angielski, litewski, polski).
Tel. 210 70 99, 260 86 40.

LLS
"Wileńszczyzna wybiera listę nr. 26
Wileńszczyzna wybiera zmiany na lepsze..."
Lietuvos liberalų sąjunga
Zam. 547

Dziesiątka finalistów plebiscytu „Polak Roku 2002"

Władza powinna służyć ludziom

Tadeusz Filipowicz urodził się 25 lipca 1948 r. w Niemenczynie w rodzinie od wieków zamieszkałej w tych okolicach i związanej z historią tej ziemi.

Fot. archiwum

Dziadek, Ignacy Filipowicz, swój drugi dom wybudował w miasteczku na początku ubiegłego stulecia (pierwszy stał nad Wilią, nieopodal dzisiejszego wiszącego, nowego mostu przez rzekę). Ojciec, Franciszek Filipowicz, nieżyjący już od 11 lat, uczestnik wojny obronnej 1939 r.

Po ukończeniu 8 klas Niemenczyńskiej Szkoły Średniej naukę kontynuował w Wileńskim Technikum Elektromechanicznym. Później pracując studiował zaocznie w Sankt-Petersburskim Instytucie Kolejowym, gdzie otrzymał dyplom inżyniera-elektromechanika.

Życie rodzinne i swą działalność zawodową związał z Wilnem, w którym od 15 lat mieszka w starostwie poszyłajckim.

Za czasów sowieckich, pracując w różnych wileńskich zakładach produkcyjnych, nigdy nie miał do czynienia zarówno ze strukturami władzy partyjnej, tak też administracyjnymi.

Początek swej działalności społecznej rozpoczął w grupie inicjatywnej na początku lat 90., związanej z budową nowej, polskiej szkoły w Justyniszkach (późniejszej im. Jana Pawła II), którą między innymi ukończył jego starszy syn Daniel w 1997 r., studiujący obecnie w Warszawie. Młodszy syn Tadeusz, jest uczniem 10 klasy polskiej szkoły w Lazdynai.

Będąc członkiem ZPL od 1992 r. pan Filipowicz w latach 1996-2000 przez 2 kadencje pełnił funkcje wiceprzewodniczącego Związku.

W 1994 r. został członkiem grupy inicjatywnej i delegatem zjazdu założycielskiego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, biorąc później udział w wyborach samorządowych z ramienia AWPL do Rady m. Wilna. Od 1995, po dzień dzisiejszy, jest radnym Wilna i prezesem frakcji AWPL w Radzie Miejskiej, a od 2000 r. – członkiem Zarządu samorządu stolicy.

Pracując zawodowo (energetyk w jednej ze spółek wileńskich) i społecznie w Radzie Miejskiej (radni i członkowie Zarządu nie są pracownikami samorządowymi) praktycznie nie ma wolnego czasu, jak dla siebie, tak i dla rodziny, gdyż codziennie trzeba przeanalizować mnóstwo dokumentów, rozmawiać z ludźmi, sprawdzać informacje, skargi, spotykać się z wyborcami.

Ogrom pracy radnego w samorządzie, często niewidoczny dla zwykłego mieszkańca Wilna, pochłania masę czasu, ale zarazem daje satysfakcję z rzetelnie spełnionego obowiązku, gdy udaje się coś załatwić dla wyborców – mieszkańców stolicy. Zdaniem Filipowicza, musimy wiedzieć, że chcąc coś osiągnąć, należy umieć wyartykułować i sprecyzować swe potrzeby względem władz, między innymi poprzez swych przedstawicieli wybranych w wolnych i demokratycznych wyborach.

Credo działania prezesa frakcji AWPL – władza powinna służyć ludziom, a nie na odwrót.

W rzadkich chwilach relaksu, podczas porannych spacerów przed pracą w pobliskim lasku, marzy się mu, że w przyszłości, będąc wolniejszym, być może będzie mógł uprawiać na łamach jakiegoś polskiego czasopisma albo gazety społeczno-polityczną publicystykę z psychologiczno-filozoficznym podtekstem.

Inf. wł.

Akcja "PODARUJ ŻYCZENIE!"

ZRÓB PREZENT ŚWIĄTECZNY BLISKIEJ OSOBIE: pozdrów Ją na łamach "Kuriera"!

Na życzenie Czytelników wznawiamy rozpoczętą w ubiegłym roku akcję, która ma szansę stać się tradycyjną. Tegoroczna akcja potrwa od 7 do 20 grudnia włącznie. W tym okresie każdego dnia będziemy drukować "KUPON ŚWIĄTECZNY", do którego należy wpisać pozdrowienia osobie, której chcesz złożyć życzenia. Pozdrowienia z wszystkich kuponów, przysłanych lub dostarczonych do redakcji, zostaną zamieszczone w świątecznym numerze "Kuriera Wileńskiego" 24 grudnia!

Sprezentuj bliskiej Ci osobie świąteczny numer "Kuriera Wileńskiego"!

Konkurs

„Dziewczyna Kuriera 2002"

Agata Antoniewicz. *Maturzystka gimnazjum im. A. Mickiewicza. Zwariowana nastolatka kochająca życie ponad wszystko. Gram w teatrze. Jednym słowem korzystam z każdego dnia. Rozsiewam uśmiech na cały świat. Czuwam!* Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Renata Varkunaitė. *Uczennica 9 klasy Ejszyskiej Szkoły Średniej. Zainteresowania: muzyka, śpiew, gra na fortepianie, gitarze.* Fot. **Marian Paluszkiewicz**

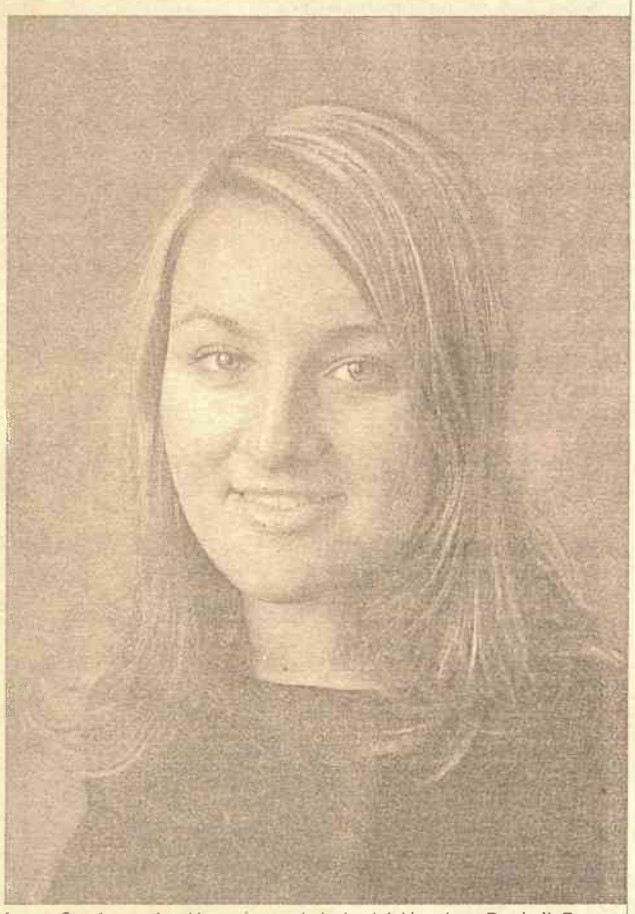

Iwona Staniszewska. *Uczę się w szkole średniej im. Jana Pawła II. Prowadzę drużynę harcerską. Lubię rozsiewać radość.* Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Zrabowano portugalskie klejnoty królewskie

Są bezcenne

Wśród kosztowności, zrabowanych w poniedziałek z muzeum w Hadze, były bezcenne klejnoty, należące kiedyś do portugalskiej rodziny królewskiej – poinformował we wtorek rząd Portugalii.

Z 15 eksponatów, wypożyczonych przez Portugalię Holendrom, łupem złodziei padło sześć, w tym nieoszlifowany 35-karatowy diament, złoty uchwyt laski, wysadzany brylantami, brylantowy naszyjnik i dwie brosze. Wszystkie te kosztowności należały do dynastii Braganca, obalonej w wyniku rewolucji z 1910 roku. Minister kultury Portugalii Pedro Roseta podkreślił, że skradzione kosztowności są bezcenne, i zapowiedział, że Lizbona zweryfikuje zasady wypożyczania królewskich klejnotów. W haskim muzeum „Museon" złodzieje ograbili wystawę „Diamenty – od surowych kamieni po klejnoty", uporawszy się ze skomplikowanymi zabezpieczeniami, w tym czujnikami ruchu i kamerami. Według dyrektora muzeum Berta Molsbergena, włamywacze wybrali najcenniejsze eksponaty z otwartej przed dwoma miesiącami wystawy diamentów. Skradli zarówno nieoszlifowane kamienie, jak i brylanty, a także cenne kolie, tiary, pierścionki i kolczyki ze zbiorów prywatnych i muzeów w całej Europie. **(PAP)**

Policja przegląda nagrania

Choinka ogołocona

Nieznani sprawcy ogołocili w nocy bożonarodzeniową choinkę ustawioną na dworcu centralnym w Oslo. Twórcą dekoracji był Magne Furuholmen z norweskiej grupy A-ha.

Gdy podjął się udekorowania dwumetrowej choinki, właśnie z otrzymanych za tę pracę pieniędzy wykonał choinkowe ozdoby, wykorzystując norweskie banknoty i monety. Jako dekoracji użył banknotów o wartości 50, 100, 200 i 500 koron, obwiesił też choinkę łańcuchami wykonanymi z 5-koronowych monet.

Policja przegląda nagrania wideo z zainstalowanych w pobliżu kamer. **(PAP)**

Badania kardiologa

Niebezpieczne „przygody"

Seks pozamałżeński zwiększa ryzyko ataku serca – ostrzegł brytyjski kardiolog Graham Jackson.

Pary pozostające w długotrwałych związkach są mniej narażone na ataki serca podczas stosunków seksualnych niż osoby miewające „przygody". Z badań przeprowadzonych przez Jacksona wynika, że aż 75 procent przypadków nagłej śmierci podczas stosunku seksualnego dotyczy seksu pozamałżeńskiego. Czynnikiem, który dodatkowo zwiększa ryzyko ataku serca podczas seksu pozamałżeńskiego, jest znaczna różnica wieku partnerów. **(PAP)**

Podróż na zewnątrz autobusu

1.5 km. w podskokach!

Wielką przytomnością umysłu wykazała się młoda Finka, która przez półtora kilometra „jechała" na zewnątrz autobusu.

Jak podał fiński dziennik „Ilta-Sanomat", kiedy 18-letnia dziewczyna wracając ze szkoły wsiadała do autobusu, kierowca przyciął jej drzwiami rękę. Kierowca autobusu niczego nie zauważył i z normalną prędkością jechał do następnego przystanku. Także współpasażerowie nie słyszeli krzyków dziewczyny, która przez całe półtora kilometra, do szczęśliwego końca, podskakiwała odbijając się nogami od jezdni. Na następnym przystanku dziewczyna zdjęła but i zaczęła walić nim w szybę autobusu. Dopiero wtedy jadące nim dzieci zaalarmowały kierowcę. „Ilta Sanomat" zaznaczył, że na przystanku niczym nie zrażona Finka otrzepała się ze śniegu i wsiadła do autobusu. **(PAP)**

Konkurs „Kuriera Wileńskiego" i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2002"

Zgłoszenia na wybranego kandydata (-tkę) z finałowej dziesiątki, do której weszli: **Beata Czaplińska, Tadeusz Filipowicz, Józef Kwiatkowski, Michał Mackiewicz, ks. prałat Józef Obrębski, Alina Pacowska, Artur Płokszto, Zbigniew Siemienowicz, ks. Wacław Wołodkowicz, Zygmunt Żdanowicz**, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować), można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku". Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii.

Informacja pod nr tel. 60 84 44.

Zgłaszany kandydat:

.....

.....

Imię, nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

.....

.....

.....

.....

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. Twoje dzisiejsze starania nie będą bezowocne. Pewne sprawy wymagają jednak więcej zachodu niż się spodziewasz. Nie zrażaj się tym. Na pewno warto się potrudzić. Jest także nadzieja, że Twoje sprawy uczuciowe zaczną układać się coraz lepiej.

BYK. Dzisiejszy dzień przyniesie z sobą wiele radosnych momentów. Ominie Cię większość życiowych przykrości. Nie powinieneś mieć żadnych powodów do narzekań. Mała niespodzianka od świętego Mikołaja sprawi, że będziesz w świetnym humorze.

BLIŹNIĘTA. To może być dla Ciebie trudny i nerwowy dzień. Ostrożnie i bez pośpiechu podejmuj więc wszelkie decyzje. Zwłaszcza zawodowe. Miej oczy szeroko otwarte, aby jakiś błąd nie naraził Cię na problemy natury prawnej.

RAK. Dzisiejszy dzień będzie w miarę spokojny i pomyślny. Wenus w Skorpionie zadba o dobry kontakt z Twoją drugą połową. Także drobne zajęcia w domu mogą dostarczyć Ci wiele zadowolenia.

LEW. To będzie dla Ciebie dość trudny i nerwowy dzień. Musisz uważać nie tylko na to co mówisz, ale także na to co robisz. Twoja forma psycho-fizyczna nie wydaje się być najlepsza. Brak opanowania i zmienne nastroje mogą jeszcze zaognić sytuację.

PANNA. To będzie dla Ciebie bardzo ważny dzień. Księżyc w Koziorożcu sprawi, że staniesz się wyjątkowo pracowita, ale też skłonna do popadania w depresję. Zawodowe obowiązki wymagać będą zdecydowanych i dobrze przemyślanych posunięć.

WAGA. Decyzje, które dziś podejmiesz będą ważne dla Twojej przyszłości. Staraj się więc postępować z najwyższą ostrożnością, zwłaszcza w sprawach zawodowych.

SKORPION. Dzisiaj nie wszystkie sprawy ułożą się po Twojej myśli. Jeśli jednak zapanujesz nad emocjami, to być może wyjdziesz zwycięsko z każdej opresji. Nie załamuj się więc ale zakasaj rękawy i zabierz się do roboty.

STRZELEC. Dzisiaj nie będziesz miał większych powodów do narzekań. Możesz jednak dużo stracić, jeśli swoją energię skierujesz w niewłaściwym kierunku. Prawdopodobnie zgubią Cię wygórowane ambicje. Brak odpowiedniej kontroli nad tym, co robisz może narazić Cię na zupełnie niepotrzebne ryzyko.

KOZIOROŻEC. Odczujesz dziś znużenie i brak satysfakcji. Dręczyć Cię także będzie nastrojowa huśtawka i ogólny niepokój. Plany, z realizacją których wiązałeś duże nadzieje, nagle staną się zagrożone.

WODNIK. Do południa zrezygnuj z trudnych i odpowiedzialnych zadań. W tym czasie nie możesz liczyć na pomoc ani zrozumienie. Pojawią się konflikty ze wspólnikami i współpracownikami. Nieprzemyślane decyzje mogą mieć negatywny wpływ na wszystkich zainteresowanych.

RYBY. Najważniejszą dla Ciebie sprawą będą dziś finanse. Im należy poświęcić najwięcej uwagi i czasu. Wykaż się też samodyscypliną i konsekwencją w działaniu. Wtedy sukces na pewno stanie się Twoim udziałem.

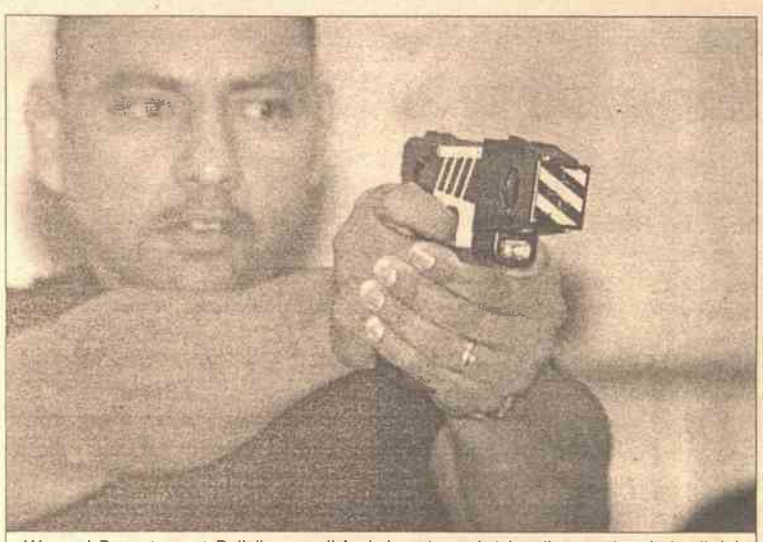

Wczoraj Departament Policji zaprosił funkcjonariuszy i dziennikarzy, aby obejrzeli, jak działa niewidziany dotąd w naszym państwie specjalny środek policji — szok elektryczny. Taki sprzęt używany jest w niektórych państwach zagranicznych podczas uspokajania naruszycieli i osób stawiających opór policjantom. Używanie szoku elektrycznego pomaga uchronić zdrowie i życie naruszycieli. Na Litwie stosowanie tego środku nie jest reglamentowane ustawami *Fot.* **ELTA**

Przygody przemytników

Na wozie i w samochodzie

W rejonie jezioroskim w środę funkcjonariusze znaleźli samochód z pękniętymi oponami załadowany spirytusem.

Jadący leśnym duktem samochód Audi 100 Avant był tak obciążony, że dwie tylne opony pękły od wagi. Kierowca auta uciekł. Wewnątrz samochodu i w bagażniku znaleziono 280 plastykowych butelek o pojemności 1,5 litra i 95 butelek pięciolitrowych z płynem o zapachu alkoholu. Według danych wstępnych, ogółem wieziono 895 litrów spirytusu.

W rejonie solecznickim w ręce pograniczników wpadł miejscowy mieszkaniec, który wiózł papierosy wozem. 59-letniego J. B. ujęto na szosie Dumbliai – Ejszyszki. Na pytanie funkcjonariuszy, czy nie wiezie niczego pod sianem, mężczyzna odpowiedział, że nie. Jednak po sprawdzeniu pod sianem okazały się torby, zawierające 700 pudełek rosyjskich papierosów „Prima kłasiczeskaja". Wtedy woźnica zaczął mówić, że często zdarzają się takie wypadki, kiedy znajduje się papierosy w pobliżu granicy. Tym razem mężczyzna jakoby je wziął i postanowił odwieźć na rynek w Ejszyszkach.

Przeciąganie sprawy

Zawiodły nogi

Kowieński Sąd Okręgowy po raz kolejny odroczył rozpatrywanie sprawy karnej Henrikasa Daktarasa. Następne posiedzenie sądowe przewidziane jest na luty następnego roku.

We wczorajszym posiedzeniu nie mógł uczestniczyć jeden z oskarżonych w tej sprawie Arūnas Pauliukas, który przez swego adwokata przekazał zaświadczenie lekarskie, potwierdzające, iż oskarżony doznał urazu nogi. Poniedziałkowe rozpatrywanie również nie odbyło się, ponieważ nie przybył oskarżony Aidas Lietuvninkas, także cierpiący na uraz nogi.

Daktaras i pięciu jego wspólników są oskarżeni o wymaganie okupu za skradzione samochody lub uczestnictwo w tym przestępstwie.

Amfetamina dla... policji

Zamiast pracy

W środę kowieńska policja zatrzymała nigdzie nie pracujących 43-letnią Vilmę K. i jej męża, 46-letniego Robertasa K. na podstawie podejrzenia o handel narkotykowymi środkami psychotropowymi.

W październiku-listopadzie przebrani funkcjonariusze cztery razy kupili w mieszkaniu przy ul. Kovo 11-osios u małżeństwa amfetaminę. Za jedną torebkę płacono 20 litów.

Różne wersje incydentu

Podejrzany na miejscu

W środę około godz. 10 do domu noclegowego przy ul. Pakruojo w Szawlach przez niezamknięte drzwi wszedł mężczyzna, pobił 20-letnią B. S. i próbował ją zgwałcić. Poszkodowana doznała obrażeń twarzy.

Funkcjonariusze przesłuchali mieszkającego w tym domu noclegowym, wcześniej kilkakrotnie karanego, 34-letniego A. U. Według pracowników prokuratury, podczas składania zeznań poszkodowana i podejrzany przedstawili różne wersje zdarzenia. Trwa dochodzenie.

Rajd „na wyrywki"

Wykryto naruszycieli

Podczas środowego rajdu w ramach przeprowadzanych akcji „Pasy bezpieczeństwa mogą uratować ci życie" i „Uporządkowany samochód – bezpieczny ruch" funkcjonariusze wileńskiego Głównego Komisariatu Policji sprawdzili 76 samochodów.

Od godz. 8.30 do 17 ustalono 35 naruszeń przepisów ruchu drogowego. Kierowcy 9 samochodów nie mieli ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w 13 przypadkach nieprawidłowo używano sprzętu oświetleniowego, w 15 – nie używano pasów bezpieczeństwa.

Zamiana „krwi" kosztuje 1000 litów

Alkohol wyparował

Romualdas Beniušis, inspektor grupy badań przestępstw ekonomicznych policji rejonu kretyndzkiego, który sfałszował wyniki badań swojej krwi, nie uniknie odpowiedzialności karnej.

W tym tygodniu 41-letniego funkcjonariusza oskarżono o spowodowanie wypadku drogowego będąc w stanie nietrzeźwym, podczas którego ciężko ucierpieli ludzie. 20 listopada za dyskredytację imienia funkcjonariusza Beniušis został zwolniony z pracy w systemie spraw wewnętrznych. Oskarżony jednak twierdzi, że podczas wypadku był trzeźwy.

20 września samochód prowadzony przez policjanta na szosie Kretynga-Skuodas wyjechał na przeciwległy pas ruchu drogowego i zderzył się z samochodem prowadzonym przez 33-letniego Rimvydasa Poškusa. Ucierpieli trzej pasażerowie tego ostatniego auta.

O północy w komisariacie policji alkomat wykazał we krwi funkcjonariusza 2,42 prom. alkoholu, Beniušis jednak nie podpisał protokołu. Około godz. 1 odwieziono go do szpitala, gdzie pobrano próbkę krwi. Lekarka ustaliła średni stopień zamroczenia alkoholowego. Jednak po zbadaniu tych samych próbek krwi w laboratorium toksykologii okazało się, że nie znaleziono w ogóle alkoholu. Ekspert Gražina Šniepienė w żaden sposób nie mogła wytłumaczyć, jak we krwi wyraźnie pijanego człowieka mogło nie pozostać śladów alkoholu. Jej zdaniem, obie próbki krwi przed ekspertyzą mogły być zamienione. Według nieoficjalnych danych, taka „usługa" kosztuje 1000 litów.

Tragedię uznano za nieszczęśliwy wypadek

Laura pośliznęła się...

Prokuratura dzielnicowa rejonu możejskiego umorzyła w tym tygodniu sprawę karną o porwanie nieletniej Laury Marcinkutė. Tą decyzją postawiono kropkę w tragedii, która wstrząsnęła całą Litwą. Tragedii, która obrosła w różnego rodzaju słuchy o zaginięciu dziecka.

Po dogłębnym śledztwie wyjaśniło się, że dziewczynka zmarła na skutek nieszczęśliwego wypadku – wpadła do wody i utonęła.

3-letnia dziewczynka zaginęła 30 marca we wsi Plinkšiai w rejonie możejskim, kiedy jej rodzina gościła u mieszkających tu krewnych. Następnego dnia prokuratura wszczęła sprawę karną o porwanie dziecka, podejrzewając, że została ona uprowadzona przez nieustalone osoby.

Zwłoki Laury znaleziono w stawie w tej samej wsi 16 maja. Staw znajduje się około 500 m od zagrody, gdzie gościła rodzina Marcinkusów. Zdaniem komisji ekspertów, przedśmiertnych obrażeń na ciele dziewczynki nie znaleziono. Z zebranych materiałów widać, że nieletnia pośliznęła się, wpadła do stawu i utonęła. Nie ustalono, że dziewczynka była porwana czy dokonano wobec niej jakiegoś innego przestępstwa.

Maniak musi siedzieć do końca życia

Trzy morderstwa na sumieniu

Za zabójstwo i zgwałcenie trzech dziewcząt mieszkaniec Grzegorzewa Kazys Jonaitis musi zostać skazany na dożywocie. O taką karę mężczyźnie, określanemu przez prasę jako maniak przydrożny, poprosił w środę prokurator podczas posiedzenia sądowego.

Zdaniem prokuratora Justasa Lauciusa, Jonaitis resztę swego życia musi spędzić w więzieniu – izolatorze na Łukiszkach.

Żonie maniaka Galinie Jonaitienė za nabycie skradzionych rzeczy prokurator żądał kary 3 lat i 6 miesięcy, jednak na podstawie ustawy o amnestii zmniejszyć ją o trzecią część. Przypuszcza się, że kobieta używała kosmetyków i torebek zamordowanych dziewcząt. Te rzeczy podczas rewizji znaleziono w domu skazanych.

Na zamkniętym posiedzeniu wysłuchano ostatniego słowa Jonaitienė. 8 stycznia podobna procedura czeka jej męża. Po tym sąd ogłosi wyrok.

Psychiatrzy badający mężczyznę oskarżonego o ciężkie przestępstwa ustalili, że jest on poczytalny i może stanąć przed sądem. Jonaitis twierdził, że dziewczęta zgadzały się dobrowolnie na stosunek z nim, jednak później szantażowały go, żądając pieniędzy.

Zdaniem prokuratorów, podczas śledztwa oskarżony przyznawał się do zabijania dziewcząt, jednak po pewnym czasie zaczynał negować swoją winę.

Zabójca trzech dziewcząt stara się zakrywać swoją twarz *Fot.* **ELTA**

21 kwietnia ub. r. w lesie niedaleko Elektrenai znaleziono zwłoki 25-letniej mieszkanki Jewja Eglė Venskutonytė, zamordowanej w sposób szczególnie okrutny. Mniej więcej po miesiącu na szosie Wilno-Kowno znaleziono ciało zabitej 20-letniej mieszkanki Janowa Jurgity Šteinaitė. Później w tych samych okolicach znaleziono zwłoki 20-letniej Gerdy Šatraitytė.

Funkcjonariusze nie odrzucają wersji, że oprócz tego Jonaitis zabił również 23-letnią mieszkankę Solenik Jėlenę Arcebuszewą, która zaginęła w 2000 r. Ciała dziewczyny dotąd nie znaleziono, dlatego maniaka nie oskarżono.

Jonaitis za zabójstwo był już skazany w 1986 r. na 15 lat. W 1997 r. został ułaskawiony.

Na podstawie inf. wł., ELTA i BNS stronę przygotowała **Irena Litwin**

Kryminały

Wyładowali się

W Kownie w środę w nocy na ul. Birštono patrolujący policjanci zatrzymali dwóch młodych ludzi, którzy próbowali uciec. Zatrzymani nie mogli wytłumaczyć, dlaczego na widok funkcjonariuszy rzucili się do ucieczki. Mężczyźni obrzucili policjantów wyzwiskami, zaczęli stawiać opór i rzucać się do bójki. Jeden z zatrzymanych kopnął w przednią oponę służbowego samochodu Audi B4, po czym ręką uderzył w przednią szybę, która pękła. Na posterunku policji chuligani przedstawili się jako 22-letni V. V. i 26-letni D. J.

Kwiatów nie skradli

W środę około godz. 7.30 na ul. Ramygalos w Poniewieżu dokonano włamania do 4 gabinetów administracyjnego pomieszczenia spółki „Žiedų pasaulis", handlującej kwiatami i sadzonkami. Z pokoju księgowych skradziono komputer i grzejnik elektryczny. Złodzieje wynieśli elektryczny świder, maszynę do cięcia metalu, aparat spawalniczy. Ślady włamania zauważyła dyrektorka spółki.

Stracił panowanie

W środę po południu na autostradzie Wilno-Kowno przewrócił się samochód ciężarowy ZIL, wiozący piasek. W wypadku ucierpiał kierowca. Samochód należy do spółki „Miesto gatvių apšvietimo elektros tinklai". Z zgniecionej kabiny lekarze wydobyli 65-letniego kierowcę Aleksandrasa Balčiūnasa. Mężczyzna był przytomny, jednak krwawił. W szpitalu wstępnie ustalono, że ranny doznał ciężkiego urazu kręgosłupa. Życiu jego niebezpieczeństwo nie grozi. Strażacy wodą zmyli benzynę, która wylała się na szosę. Na razie nie wiadomo, z jakich powodów kierowca stracił panowanie nad ciężarówką. Trwa dochodzenie.

Za drugim razem

W środę około godz. 20.20 na ul. A. Jucio w Płunżanach do sklepu należącego do D. Jašmontienė weszli dwaj młodzi ludzie, którzy grożąc sprzedawczyni pistoletem, żądali oddać pieniądze z kasy. Sprzedawczyni nacisnęła guzik alarmu i przestępcy uciekli. Po upływie pół godziny, prawdopodobnie ci sami młodzi mężczyźni wdarli się do sklepu przy ul. Rietavo i grożąc bronią zrabowali z kasy 500 litów i uciekli. Śledztwo prowadzi prokuratura.

Lekcji nie było

W tym tygodniu w szkole średniej w Petrašiūnasi w Kownie służby specjalne poszukiwały domniemanego ładunku wybuchowego. Anonimowe zawiadomienie, otrzymane telefonicznie, okazało się fałszywe. Lekcje jednak były przerwane, a nauczycieli i uczniów ewakuowano.

Jest to już czwarty ostatnio fałszywy alarm o podłożonych ładunkach wybuchowych w Kownie. Za takie zawiadomienie „anonimom" grozi kara pozbawienia wolności lub grzywna. Dochodzenie prowadzi komisariat policji.

Prezentacja nowego albumu „Funky"

„Kolorowe lato" w środku zimy

W środę, 4-go grudnia, w solarium „La Bamba" przy ulicy Fabijoniškių odbyła się prezentacja nowego, ósmego już albumu młodzieżowego zespołu „Funky" – „Raznocvetnoje leto". Jest to drugi album grupy w języku rosyjskim. Na nowym krążku znalazła się też jedna polska piosenka, oraz jedna po litewsku.

Większość piosenek z płyty fani zespołu już znają. Dysk miał ukazać się jeszcze latem (stąd taka „ciepła" nazwa), ale plany nie doszły do skutku z przyczyn niezależnych od wykonawców.

Ogółem nowy album zawiera 14 utworów. Słuchacze znajdą na nim zarówno dobrze znane hity, jak np.: „Gdie ty?", „Mnie nie nravitsia dożd", „Ja budu żdat tiebia" (rosyjska wersja przeboju z litewskiej płyty „Pasiliksiu su tavimi"), jak też kilka remiksów („Tolko tiebie" i „Ty snowa daleko"). Po raz pierwszy za okres swego istnienia grupa nagrała piosenkę po polsku – jest to ojczysty język wokalistki, Beaty Wilkin. Przebój „Kolorowe jarmarki" to wersja cover piosenki Maryli Rodowicz. Jak sama Beata powiedziała „Kurierowi", marzy ona teraz o zaśpiewaniu „Niech żyje bal" i „Hej, sokoły". Polska płyta jest w planach młodego zespołu.

Wileńskim słuchaczom nowy krążek zostanie przedstawiony 14 grudnia w stołecznym klubie „Malibu". Do Nowego Roku wejdzie on też na rynki muzyczne Łotwy i Estonii. Natomiast rosyjska firma nagraniowa „Monolit", z którą grupa współpracuje, będzie promowała album w Rosji, Niemczech, USA, Kanadzie, Australii, Izraelu, Czechach i in. W tych krajach płyta ukaże się po dwudziestym stycznia.

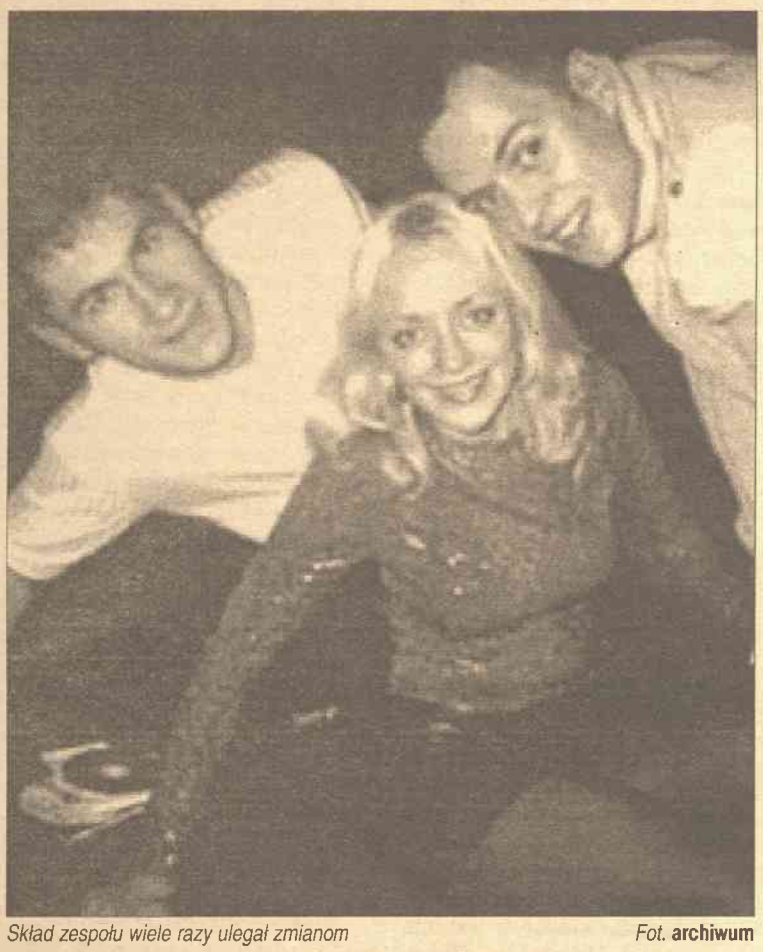

Skład zespołu wiele razy ulegał zmianom *Fot.* **archiwum**

Skład zespołu wiele razy ulegał zmianom – tylko Beata jest prawdziwą „weteranką". Obecnie, od wiosny bieżącego roku, oprócz niej w zespole występują bracia bliźniacy – Remis i Raimis. Jak żartowano podczas prezentacji, Beata kolegów rozpoznaje po nosach: Raimis jest posiadaczem bardziej charakterystycznego.

Mijający rok był dla zespołu bardzo pracowity. Koncertowali w Stanach Zjednoczonych, Rosji, na Łotwie, w Estonii. Na początku następnego roku zaplanowane jest tournée po Izraelu – w tym kraju grupa będzie koncertować po raz pierwszy. Przewiduje się też koncerty na Ukrainie i tradycyjnie już na Łotwie i w Rosji.

Obecnie wokalistka Beata wraz z gwiazdami litewskiej sceny muzycznej bierze udział w próbach do musicalu „Moulen Rouge".

Najbliższy miesiąc grupa zamierza poświęcić na koncerty w litewskich klubach, gdzie będzie przygotowywany nowy album.

Małgorzata Kozicz

Sprzedaż nagrań dźwiękowych na świecie

Niższa niż w 2001 roku

Spada sprzedaż nagrań dźwiękowych na świecie. Według Międzynarodowej Federacji Przemysłu Fonograficznego (IFPI), w pierwszej połowie 2002 roku sprzedaż była niższa o 9,2 proc. w stosunku do pierwszej połowy roku 2001.

Wartość sprzedaży spadła o 9,2 proc., liczba egzemplarzy sprzedanych płyt – o 11,2 proc. Dane te zostały opublikowane w raporcie IFPI. Według raportu, sprzedaż najpopularniejszego nośnika – płyt kompaktowych – spadła o 7 proc., kompaktowych singli – o 17 proc., a kaset magnetofonowych – o 31 proc.

IFPI ocenia, że spadek sprzedaży jest odzwierciedleniem kryzysu ekonomicznego, powszechnej dostępności bezpłatnej muzyki, a także konkurencji ze strony innych produktów, takich jak DVD wideo czy gry komputerowe.

"Statystyki przyniosły rozczarowanie, ale nie są zaskakujące. Przemysł fonograficzny wszedł obecnie w fazę transformacji – powszechne kopiowanie muzyki z internetu i na płyty CD-R ma negatywny wpływ na sprzedaż płyt" – ocenił przewodniczący IFPI Jay Berman.

Dodał, że statystyki może zmienić fakt, iż wiele firm fonograficznych zaplanowało ważne premiery na drugą połowę roku.

W Europie Zachodniej wartość sprzedaży nagrań zmalała o 7,5 proc., a ilość sprzedanych egzemplarzy – o 7,2 proc. Mimo kryzysu, w niektórych krajach odnotowano tendencję wzrostową. We Francji wartość sprzedaży wzrosła o 5,2 proc., w Szwecji – o 0,7 proc. W obu krajach silną pozycję miał repertuar krajowy. W przeciwieństwie do popularnych już nośników, jakimi są np. płyty CD, wzrasta sprzedaż nagrań na nowych nośnikach, tzw. Super Audio CD (SACD) i DVD Audio. Wzrasta także sprzedaż DVD poświęconych muzyce.

Raport nie obejmuje niewielkiego rynku płyt winylowych, który odradza się, zwłaszcza na Zachodzie Europy – wśród kolekcjonerów i DJ'ów. "Jest to jak na razie malutki rynek. Wśród fonogramów zdecydowanie dominują płyty kompaktowe i kasety magnetofonowe" – powiedział PAP Andrzej Kozłowski ze Związku Producentów Audio Video.

Kandydaci do nagród muzycznych „Radiocentras"

Osiem nominacji

W czwartek litewska rozgłośnia radiowa „Radiocentras" ogłosiła nominantów do nagrody muzycznej, przyznawanej przez słuchaczy radia. Wysunięto kandydatów w ośmiu nominacjach. Jedne z najbardziej prestiżowych nagród litewskiej sceny muzycznej zostaną wręczone po raz siódmy.

Jak powiedział dyrektor artystyczny stacji „Radiocentras", zgodnie z tradycją najlepszych wykonawców wybiorą sami słuchacze. Będą oni mieli możliwość głosować listownie, telefonicznie, poprzez Internet i za pomocą SMS-ów. Ceremonia wręczenia nagród odbędzie się 31 stycznia 2003 roku w Wileńskim Pałacu Kultury i Sportu. Słuchacze wybiorą najlepszych – wokalistę i wokalistkę, najlepszy debiut, najlepsze grupy dance i rock, najlepszą piosenkę i najlepszy album mijającego roku.

O tytuł Wokalistki Roku ubiegają się Asta Pilypaitė, Atlanta, Gintarė i Neda. Czołowym wokalistą mają szansę zostać Aivaras, Alanas Chošnau, Andrius Mamontovas oraz Marijonas Mikutavičius. Do nagrody za najlepszy debiut nominowano grupy „Geltona", „Kastaneda", „Outside", i „Tigra". Do walki o miano Grupa Roku staną „Bavarija", „Delfinai", „G&G Sindikatas", „Pikaso", „Žas". Jako najlepsza piosenka mają szansę zabłysnąć utwory: A. Mamontovasa „O, meilė", „Anzelmutė" grupy „Biplan", „Debesėlis" Gintarė, wspólny projekt Vytautasa Kernagisa i zespołu „Skamp" – „Mūsų dienos kaip šventė" i „Palanga močiučių" formacji „Žas".

O nazwę Album Roku ubiegać się będą „Delfinai" z krążkiem „Dangus", „G&G Sindikatas" – „Betono sakmės", „Mango" z płytą „Reikalingi žodžiai" i „Pikaso" z albumem „Cukrus".

Kilka pikantnych faktów o sławnych, których jeszcze nie znacie

Gwiazdy też ludzie

Gwiazdka serialu „Ally Mc Beal" Lucy Liu nigdy nie wejdzie do pokoju, w którym jest chociażby najmniejszy drobiazg różowego koloru. Dlaczego – pozostaje tajemnicą...

Z kolei aktorka Sarah Jessika Parker jest przekonana o tym, iż w poprzednim życiu była... orangutanem.

Hollywoodzki gwiazdor Mark Whalberg jako czternastolatek został wyrzucony ze szkoły. Włóczył się po ulicach, kradł i był dealerem narkotyków, od których sam nie stronił. W szesnaście lat trafił do więzienia za pobicie dwóch rówieśników. Na szczęście udało się pozbyć przyzwyczajeń młodości.

Podobnie nie wszystkie fakty z przeszłości Brada Pitta są znane (aczkolwiek nie tak skandaliczne, jak u jego wyżej opisanego kolegi). Prawdziwe imię tego idola nastolatek brzmi William. Pierwsze kroki w zawodzie aktorskim Brad vel William stawiał w kostiumie żółtego kurczaka, reklamując wyroby z drobiu.

Gwiazdy są nieraz posądzane o zarozumiałość, zaś nikt nie podejrzewa, że mogą być one skromne, a nawet nieśmiałe. Piosenkarka rhytm'n'bluese Pink (co w tłumaczeniu z angielskiego znaczy – różowa) podobno wybrała sobie taki pseudonim artystyczny nie z powodu koloru włosów, tylko dlatego, że... szybko się rumieni.

Winonę Ryder śmiało można nazwać jasnowidzącą *Fot.* **archiwum**

Z kolei inne znakomitości nawet nie wiedzą, co to skrępowanie. Aktorka serialu „Przyjaciele" Courtney Cox w 1985 roku w reklamie środków higienicznych dla pań jako pierwsza odważyła się publicznie wypowiedzieć słowo „tampon".

Jeszcze innym ze sławnych tego świata nie brak też samokrytycyzmu. Oto np. Jennifer Lopez odmówiła udziału w reklamie dżinsów, gdyż, jak uważa, ma na to za duży tyłeczek.

Okazuje się, że aktorzy pomimo talentów zawodowych posiadają też inne dary. Winonę Ryder śmiało można nazwać jasnowidzącą. Pewnego razu przyśniło jej się, że jej bliski przyjaciel lord Richard Attenbrough ginie w katastrofie samolotowej. Natychmiast zadzwoniła do kolegi i przestrzegła przed niebezpieczeństwem. Przesądny lord odwołał lot i postąpił bardzo roztropnie, gdyż jego samolot rzeczywiście rozbił się – zginęli wszyscy pasażerowie.

Nic w tym dziwnego, że sławni też mają swoje małe słabostki. Tak np. Salma Hayek nie potrafi przeżyć dnia bez cygara. Ulubiony zapach byłej „Spice Girl" Emmy Bunton to aromat dopiero co upieczonego chleba. Najlepszą muzyką zdaniem Meny Suvary jest techno.

Zaś niekiedy gwiazdy są tak zajęte, że nie tylko nie mają czasu na przyjemności, ale zdaje się, że zapominają nawet głowy na karku. Angelina Jolie parę lat temu zgubiła na lotnisku torebkę z dokumentami i pokaźną sumą pieniędzy. Wcale jej nie okradziono, ani też nie zgubiła swojej saszetki w zamieszaniu, tylko najspokojniej w świecie zostawiła ją w toalecie lotniskowej.

Jeszcze bardziej zadziwiającą przygodę przeżył Bruce Willis. Otóż pewnego razu podczas urlopu w Nicei aktor wynajął samochód. Zostawił go na jednej z uliczek i wybrał się na wycieczkę, ale już po południu zapomniał, gdzie zaparkował auto. Pan Bruce ani trochę się tym nie przejął – wezwał taksówkę i udał się do hotelu, zaś firma, która wypożyczyła mu samochód, jeszcze długo przeczesywała ulice w poszukiwaniu zguby...

Na podstawie doniesień PAP, ELTA i prasy
przygotowała **Małgorzata Kozicz**

Dom Modeli „Svajonių vartai" oraz Dom Kultury Polskiej

zapraszają na konkurs

„Top modelka Wilna 2002",

który odbędzie się 14 grudnia, w sobotę, o godz. 14.00 w DKP (ul. Naugarduko 76).

Bilety do nabycia tylko w DKP! Ilość miejsc ograniczona.

Kraków – Wilno

Dom Kultury Polskiej w Wilnie

zaprasza na przegląd filmów Artura Janickiego, krakowskiego twórcy filmów dokumentalnych i telewizyjnych.

Przegląd dokumentów historii i współczesności:
filmy o 1000-letniej historii Polski przez dzieje Wawelu – zamku i katedry Wawelskiej;
filmy o losach żołnierzy Rzeczypospolitej – Polaków z kresów walczących na wszystkich frontach II wojny światowej;
filmy – dokumenty oporu wobec komunistycznego państwa.
Zapraszamy!
Projekcje wyświetlane w dniach 1-11 grudnia, zawsze o godz. 18.00.
Po projekcjach spotkanie z autorem.
Wstęp wolny.

Moda

Włożyć sweter to za mało

Przed założeniem trzeba go zniszczyć, poprzecierać na szwach, poszarpać, porządnie pozaciągać kilka nitek i doszyć parę łatek. Wymęczony i zmaltretowany, postarzony będzie najmodniejszym ciuchem w twojej szafie.

Bez niszczycielskiej siły nie byłby wcale modny. Pomysł projektantów jest naprawdę dość ryzykowny, z pewnością nie wszystkim się spodoba, lecz moda nie powinna być przez wszystkich podziwiana. Wystarczy, że zostanie zrozumiana.

W tym sezonie wracają podkreślające kobiece kształty sukienki ze śliskich materiałów, półprzezroczyste topy i spodnie spięte w talii paskiem. Wracają też wysokie obcasy, najbardziej seksowny wynalazek w historii mody. To prawda, że kilkucentymetrowe szpilki to katorga dla stóp, ale w czasach, gdy życie kobiety zmusza, by twardo chodziły po ziemi, tylko dzięki nim mogą na chwilę się oderwać.

Warto wiedzieć

Jak uniknąć chorób odzwierzęcych

Domowe pupile bywają nosicielami pasożytów i bakterii. Aby się od nich nie zarazić, musimy dbać o higienę. Czasem pozwalamy ukochanemu zwierzakowi spać w swoim łóżku, wyjadać z talerza. Nie zdajemy sobie sprawy, że to może wpłynąć na nasze zdrowie.

Psy i koty wydalają jaja pasożytów (np. glisty) z kałem. Nieraz zanieczyszczają piaskownice, a bawiące się w nich dzieci dotykają buzi brudnymi rękami.

Zakażenie powoduje po pewnym czasie bóle brzucha, anemię. Dlatego zwierzęta należy regularnie odrobaczać.

Trzeba też pilnować dzieci na podwórku, by nie brały niczego do ust brudnymi rękami, a po powrocie do domu dokładnie je umyły. Kolejne zagrożenie to toksoplazmoza. Pierwotniak, który ją wywołuje, może znajdować się w kocich odchodach. Zakażenie nie zawsze wywołuje objawy choroby. A jeśli tak, to zwykle nie wymaga ona leczenia, za to pozostawia trwałą odporność na zachorowanie. Toksoplazmoza bywa jednak groźna dla kobiet w ciąży, które nie są uodpornione na pierwotniaka.

Zakażenie się w tym okresie powoduje ryzyko uszkodzenia płodu. Dlatego przyszłe mamy powinny zrobić badanie krwi, które wykaże odporność lub jej brak. Gdy wynik jest negatywny, należy unikać kontaktu z kotami, sprzątania kuwety zaś powierzyć innym domownikom.

Zarazić się można również od papug i kanarków. W ich pomiocie i na piórach żyją bakterie, które wdychane z kurzem, wywołują gorączkę, kaszel czy zapalenie płuc. Aby się nie narazić na zakażenie, nie należy kupować ptaków z nielegalnego importu. Klatki, w których są trzymane, trzeba często czyścić oraz uważać, by przy tym nie rozrzucać ptasich odchodów.

Jestem mamą

Tajemnice genów

Szukanie i odnajdywanie podobieństwa między nowo narodzonym dzieckiem a resztą rodziny jest potwierdzeniem jego przynależności do rodziny i dowodem na istnienie cech rodowych.

Podobno waga i długość noworodka nie decydują, czy dziecko będzie drobne, czy postawne, jak sądzi część rodziców.

Natomiast brak podobieństwa do rodziców świadczy, iż odziedziczyło cechy przodków, wchodzące w skład materiału genetycznego ojca i matki, chociaż oni ich nie przejawiają. Może się więc zdarzyć, że rodzice o ciemnych oczach i włosach mają rudowłosą córeczkę z niebieskimi oczami.

Takie „niespodzianki" nie dziwią, jeśli wiemy, jak działają mechanizmy dziedziczenia, odpowiedzialne za przenoszenie informacji genetycznej. Wszystkie komórki naszego organizmu mają 46 chromosomów, z wyjątkiem komórek płciowych.

Komórka jajowa i plemnik mają po 23 chromosomy, które łączą się w pary podczas zapłodnienia. Tak więc każde dziecko otrzymuje po połowie materiału genetycznego od ojca i matki. Ktoś może zapytać: dlaczego rodzeństwo czasem się tak bardzo różni między sobą? Każde dziecko dziedziczy inną kombinację genów. Przy 46 parach chromosomów liczba możliwych połączeń jest astronomiczna...

Dla początkującej pani domu

Jabłka w galarecie

Kiedy rodzina nie ma już ochoty na jedzenie zwykłych jabłek, jest na to sposób. Przygotuj pyszny i zdrowy deser.

Składniki: 1,5 kg jabłek, 200 g cukru, cytryna, laska wanilii, kawałek kory cynamonu, 2-3 goździki, 3 łyżeczki żelatyny.

Przygotowanie: jabłka umyć, obrać, pokroić na cząstki. Wyciąć gniazda nasienne, zalać litrem wody i gotować bez przykrycia na wolnym ogniu, aż odparuje 1/3 część płynu. Cząstki jabłek włożyć do rondla, zalać odcedzonym płynem, dodać skórkę cytryny, wanilię, cynamon i goździki. Gotować na małym ogniu, aż jabłka będą szkliste. Ugotowane cząstki jabłek wyjąć z płynu i ułożyć w formie w kształcie wieńca. W gorącym płynie rozpuścić cukier i żelatynę. Ułożone w formie cząstki jabłek zalać ostudzonym płynem, przecedzając go przez gęste sito. Formę z jabłkami odstawić w zimne miejsce, aby galaretka stężała. Później formę zanurzyć na kilka sekund w gorącej wodzie i wyłożyć deser na półmisek.

Stronę przygotowała **Alina Sobolewska**

Wileńskie Centrum Homeopatii

Similia similibus curentur...

...czyli podobnego niech leczy podobny. Taka zasada obowiązuje w homeopatii, leczeniu, które zmusza nasz organizm do walki.

Przed trzema laty w Wilnie powstała społeczna organizacja zrzeszająca 60 lekarzy, którzy uważali siebie za homeopatów lub interesowali się tym nietradycyjnym w naszym kraju sposobem leczenia chorób. Organizacja nieco później została nazwana Centrum Homeopatii, które obecnie oferuje swym członkom szkolenia i seminaria z dziedziny homeopatii, zaś ludziom – fachową literaturę, porady i konsultacje.

– Obecnie istnieje około trzech tysięcy leków homeopatycznych, popularność których na świecie ciągle wzrasta. W Indiach jest to tradycyjna medycyna, w Austrii zasady homeopatii poznają studenci medycyny na uniwersytetach, w Grecji działa Akademia Medyczna przygotowująca homeopatów. Rodzina królewska Wielkiej Brytanii również leczy się środkami homeopatycznymi – powiedziała jedna z założycielek Centrum, członek zarządu lekarz Nijolė Stančikienė.

Nijolė Stančikienė mówi, że od leków homeopatycznych nie uzależnia się
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Istnieje od ponad 200 lat

Zdrowie jest najważniejsze w życiu każdego człowieka. Obecnie stosunek człowieka do swego organizmu jest całkiem inny niż przed laty. Dzisiejsze ceny za opiekę medyczną i leki często są najważniejszym argumentem mieszkańców naszego kraju dotyczącym troski o własne zdrowie.

Postęp techniczny pozwala za pomocą nowoczesnych technologii diagnozować wiele schorzeń, często też komputery ustalają, jakich leków i w jakiej ilości możemy używać. Pomimo to, już od dwustu lat zapoczątkowana przez Samuela Hahnemanna (1755-1843) homeopatia dość pewnie toruje sobie drogę również w XXI wieku. Homeopatyczne leki, zdaniem naszej rozmówczyni, są skierowane na wzmocnienie organizmu i możliwość dania mu szansy samemu poradzić z infekcją czy wirusem. Wiele błędów popełniamy wobec własnego organizmu, ponieważ nie znamy zasad jego funkcjonowania. Zmniejszamy gorączkę za pomocą środków chemicznych, pozbawiając w ten sposób nasz organizm nauki walki z infekcją. Gdy spotka się z nią po raz drugi, nie potrafi już poradzić. Natomiast jeżeli pozwolimy mu na tę walkę i znajdziemy mu wspólników, to nawet gdyby nie zwyciężył tym razem, z pewnością będzie przygotowany na następny raz – twierdzi Nijolė Stančikienė.

Tradycyjne leki działają na zasadzie przeciwieństwa, czyli likwidują symptomy i skutki choroby, pozostawiając na uboczu przyczynę schorzenia. Leki homeopatyczne działają na zasadzie podobieństwa, czyli nie likwidują symptomów, lecz wspomagają organizm w walce z nimi. Lekarz Hahnemanann udowodnił za pomocą eksperymentów, że realnie pomóc w chorobie może ta substancja, która wywoła tę chorobę u zdrowego człowieka. Leki homeopatyczne, które są pochodzenia roślinnego, zwierzęcego lub w postaci minerałów, często mają bardzo różne funkcje. Jedna substancja wywołuje na przykład pięć, dziesięć symptomów, inna – kilka tysięcy. Dlatego tak ważna jest konsultacja specjalisty, który powinien wiedzieć o pacjencie bardzo dużo, żeby móc mu pomóc. Nie ma leków, które by jednocześnie chroniły nas przed wieloma chorobami.

Kilkugodzinne rozmowy o sobie

– Homeopata powinien umieć dostrzegać najbardziej nieznaczne objawy choroby. Nie leczymy jedynie kataru czy anginy, leczymy konkretnego człowieka, który jest chory, ponieważ przyczyną najzwyklejszego w świecie stanu zapalnego mogą być na przykład nie zmoczone nogi czy przeziębienie, lecz problemy na tle psychologicznym. Dlatego pierwsze spotkania z lekarzem- homeopatą są dość długie, człowiek powinien dużo opowiedzieć o sobie. O wszystkich przebytych chorobach i skłonnościach, często o dolegliwościach swych przodków i bardzo indywidualnych upodobaniach. Pytamy na przykład, co człowiek lubi najbardziej z potraw, a czego nie lubi. Właśnie takie opowiadania są skarbnicą wiedzy o zdrowiu człowieka. Według poszczególnych oznak lekarz tworzy obraz stanu zdrowia konkretnego człowieka i wówczas następuje decyzja, za pomocą jakiego czy jakich leków człowiek powinien być leczony – analizuje nasza rozmówczyni.

Tu należy zaznaczyć, że człowiek sam również potrafi bezbłędnie określić zaburzenia swego organizmu i, jeżeli będzie wiedział powody bólu, zmęczenia czy roztargnienia, nie trzeba będzie go namawiać do wzięcia leku. Zrobi to sam, w czas i z przyjemnością.

„Wyćwiczyć" organizm

Od leków homeopatycznych nie uzależnia się, nie mają one również żadnego działania ubocznego. Podstawową „dziedziną" homeopatii są choroby przewlekłe. Szczególnie ważny jest wpływ homeopatii w leczeniu chorób dziecięcych, leki mogą nie tylko poprawić stan zdrowia, ale też „wyćwiczyć" organizm do walki z wirusami i infekcjami.

– To nie oznacza wcale, że dziecko nigdy nie zachoruje. Wirusy i infekcje w pewnym okresie dorastania dzieci są rzeczą normalną i powszechną. Jednak na przebieg choroby możemy wpłynąć. To od nas zależy, czy choroba będzie trwała trzy dni, czy trzy tygodnie – twierdzi lekarz.

Większość klientów Centrum Homeopatycznego w Wilnie stanowią młode mamy, które przychodzą tu, by wzmocnić organizm swego dziecka. Szczególnie teraz, gdy zaczynamy mówić o grypie i typowo zimowych dolegliwościach.

Przygotujmy się... do grypy

Zdaniem naszej rozmówczyni, do wirusów grypy, które każdego roku stają się coraz bardziej agresywne, musimy przygotowywać się poprzez używanie witamin, leków homeopatycznych, wzmacniających odporność organizmu. Warto też zmienić nawyki żywieniowe. Należy mniej jeść potraw wysokokalorycznych, zaś więcej owoców i warzyw. Zapytana na temat popularnych w naszym kraju szczepień przeciw grypie, lekarz-homeopata stwierdziła, że wykonując szczepienia we wrześniu czy październiku nikt nie wie, jaki wirus zaatakuje nas w tym roku. Dlatego warto poszukać innego sposobu zabezpieczania, ponieważ każde szczepienie jest szokiem dla organizmu.

– Jeżeli organizm będzie odpowiednio przygotowany do walki z wirusem, nic złego mu się nie stanie – zaznaczyła lekarz.

Tanio!!!

Bardzo ważne jest, że leczenie homeopatyczne jest niedrogie w porównaniu z innymi metodami. Kosztowne są jedynie konsultacje lekarza (od 40 do 120 litów), leki natomiast kosztują od 5 do 10 litów, których czasami wystarcza na kilka tygodni lub kilka miesięcy. Zdaniem homeopatów pracujących na świecie, z pomocą tych leków można wyleczyć około 2/3 wszystkich chorób. Już dziś są znane wypadki, gdy za pomocą leków homeopatycznych wyleczono nawet choroby onkologiczne.

Alina Sobolewska

Polska

Premier zaprosił papieża

Premier Leszek Miller poinformował, że podczas swojej rozmowy z papieżem Janem Pawłem II przekazał mu zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce.

Na konferencji prasowej po audiencji u papieża Miller powiedział, że polskie władze są gotowe gościć Ojca Świętego w każdej chwili, kiedy uzna to za stosowne. "Papież jak zwykle mówił, że jeśli Bóg da, to chętnie przyjedzie" – mówił premier. Miller w trakcie spotkania poinformował Ojca Świętego o przygotowaniach do zakończenia negocjacji z UE i najważniejszych problemach, przed jakimi stoi Polska. Podkreślił, że miał okazję powiedzieć o sytuacji w naszym kraju. Ojciec Święty zawsze bardzo się interesuje zdarzeniami w Polsce, jak też wszystkim, co czynimy na rzecz integracji – zaznaczył premier. Sprawa kończących się negocjacji była także jednym z tematów rozmowy premiera z kardynałem Angelo Sodano.

Radni chcą gwarancji

Gdańscy radni przyjęli apel do premiera, w którym domagają się od rządu udzielenia gwarancji na budowę statków w Stoczni Gdańskiej Grupie Stoczni Gdynia SA. Pod apelem podpisali się wszyscy obecni na posiedzeniu radni.

Radni podkreślili, że bez zdecydowanych interwencji rządu Stocznia Gdańska i powiązane z nią zakłady kooperujące w kraju staną na skraju bankructwa. Radni zwracają uwagę nie tylko na aspekty gospodarcze, ale i historię Stoczni Gdańskiej, która jest "symbolem demokratycznych zmian w kraju i Europie Środkowej". Podkreślają, że upadek tego zakładu byłby klęską nie tylko stoczniowców, ale Polski na arenie międzynarodowej. Obecnie stocznia nie ma pieniędzy na sfinansowanie budowy statków, chociaż ma zamówienia.

Wzrosną renty i emerytury

O prawie 38 zł wzrośnie od marca 2003 r. przeciętna renta i emerytura. Za przyjęciem rządowego projektu o waloryzacji rent i emerytur w przyszłym roku opowiedziały się wszystkie kluby parlamentarne.

Nie było żadnych poprawek i projekt ma być głosowany dziś wieczorem. Zgodnie z rządową propozycją, w 2003 r. renty i emerytury wzrosną o 3,7 proc., a waloryzacja odbędzie się 1 marca, a nie 1 czerwca. Oznacza to, że przeciętna renta czy emerytura wzrośnie w przyszłym roku o niecałe 38 zł miesięcznie. Środki na podwyżkę rent i emerytur są zabezpieczone w budżecie państwa. Miesięcznie oznacza to dla państwa wydatek 341 mln zł.

Narkotyki z Holandii

Olsztyński Sąd Rejonowy aresztował na trzy miesiące pięciu mężczyzn, którym zarzucono przemyt do Polski narkotyków z Holandii.

Policja znalazła u nich tabletki ecstasy, amfetaminę i marihuanę. Grupę hurtowników w wieku od 21 do 27 lat rozpracował olsztyński oddział Centralnego Biura Śledczego. Narkotyki, z których można było zrobić kilka tysięcy "działek", są warte 80 tysięcy złotych.

Tajny raport władz Rosji

Katolicy uznani za ekstremistów

Rosyjski dziennik "Gazieta" ujawnił wczoraj tajny – przygotowany przez urzędników państwowych – raport dla władz Rosji, w którym m.in. katolicy zostali uznani za ekstremistów religijnych.

Według dziennika, nad raportem, który ma zostać zaprezentowany na połączonym posiedzeniu wpływowej Rady Bezpieczeństwa, Rady Państwa i prezydenckiej Rady ds. współpracy z organizacjami religijnymi, pracowało 32 urzędników, w tym m.in. przedstawiciel ministra oświaty Władimira Zorina.

Kościół katolicki — na pierwszym miejscu

"Za religijnych ekstremistów urzędnicy uznali katolików, protestantów, sekciarzy, cudzoziemców – wszystkich oprócz prawosławnych, buddystów i – jak na razie – żydów" – ironizuje gazeta.

Kościołowi katolickiemu – wymienionemu notabene na pierwszym miejscu wśród organizacji ekstremistycznych – zarzucono, że "terytorium Rosji" ogłosił "prowincją kościelną" (chodzi zapewne o decyzję papieża Jana Pawła II z 11 lutego powołującego w Rosji cztery diecezje, która wywołała protesty Cerkwi prawosławnej i władz świeckich) i że nakłania "poszczególnych kapłanów i wiernych rosyjskiej Cerkwi prawosławnej do przechodzenia na katolicyzm".

Protestant — wróg nr 2

Dostało się także protestantom. "Pod pretekstem udzielania pomocy humanitarnej, liczne nowe organizacje protestanckie budują w poszczególnych grupach ludności poczucie dobrowolnego odseparowania się od państwa rosyjskiego (...), tradycji narodowych, (rosyjskiego) stylu życia i kultury" – czytamy w dokumencie cytowanym przez gazetę.

Trzecie zagrożenie to – zdaniem autorów dokumentu – sekty, przy czym niemal jednym tchem wymienieni zostają tutaj Świadkowie Jehowy, wyznawcy sekty Moona, sataniści, scjentolodzy i wyznawcy religii Wschodu.

Tej szerokiej grupie stawiane są zbiorcze zarzuty "prób przeniknięcia do struktur organów władzy, armii i organów ochrony prawa (tj. milicji i tajnych służb), w celu zbierania informacji i wywierania wpływu na ważne decyzje polityczne". Autorzy raportu oskarżyli także "sekty" o "szerzenie ideologii permisywizmu i egoizmu".

Muzułmanie zajmują czwartą pozycję. Zarzuty wobec "islamskich ekstremistów" będących – zdaniem autorów – owocem działalności "cudzoziemców i wrogich służb specjalnych" to "podsycanie rozdźwięków między rosyjskimi muzułmanami a państwem i społeczeństwem".

We wnioskach zaleca się, by służby specjalne "stale śledziły" działalność religijnych ekstremistów w krajach muzułmańskich, ale także w Wielkiej Brytanii i Włoszech ("Gazieta" nie precyzuje, o jakich ekstremistów chodzi), oraz popiera się utworzenia centralnego urzędu "zajmującego się problemami stosunków narodowościowych i relacji państwowo-religie".

"Za religijnych ekstremistów urzędnicy uznali katolików, protestantów, sekciarzy, cudzoziemców — wszystkich oprócz prawosławnych, buddystów i — jak na razie — żydów" — ironizuje gazeta

Fot. EPA-ELTA

Ministerstwo ds. religii

"Gazieta" od razu określa projekt mianem próby stworzenia "ministerstwa ds. wiary" i – powołując się na swoje źródła – pisze, że kandydatem na szefa takiego resortu jest nie kto inny, jak szef promoskiewskiej administracji Czeczenii, Achmad Kadyrow.

W Rosji już wcześniej władze krytycznie odnosiły się do działalności licznych wspólnot wyznaniowych. W tym roku Rosja odmówiła wjazdu na swoje terytorium pięciu duchownym katolickim (w tym biskupowi w Irkucku, ks. Jerzemu Mazurowi) i co najmniej kilkunastu misjonarzom protestanckim.

Jak zauważa "Gazieta", raport nie wspomina ani słowem o księżach katolickich, wymienia jednak poszczególne przypadki wyrzucenia z kraju protestantów.

Funkcjonująca do dziś ustawa o wolności sumienia wyróżnia cztery wyznania "tradycyjne": prawosławie, islam, buddyzm i judaizm, przypisując pozostałym rolę tolerowanych mniejszości.

Mimo że zapis ten – na skutek interwencji Sądu Konstytucyjnego – nie ma żadnego przełożenia na konkretne rozwiązania prawne, "religie tradycyjne", a zwłaszcza pierwsza z nich, w sposób wyraźny korzystają z przywilejów w kontaktach z władzą.

Brak statystki

Dane na temat struktury religijnej Rosji praktycznie nie istnieją. Ocenia się, że 80 proc. mieszkańców kraju ma korzenie prawosławne, choć zaledwie 54-67 proc. przyznaje się do tej wiary i tylko kilka procent ją praktykuje.

Muzułmanie to 5-10 proc. 144-milionowego społeczeństwa, katolicy i buddyści – około 1 procenta. Liczba protestantów oraz dane na temat osób obojętnych religijnie, agnostyków i ateistów nie są znane.

Irak: Inpekcja ONZ

Husajn "daje szansę"

Prezydent Iraku Saddam Husajn zapowiedział wczoraj, że władze irackie "dadzą inspektorom ONZ szansę udowodnienia nieprawdziwości zarzutów USA, iż Irak w czasie nieobecności inspektorów produkował broń masowej zagłady".

Wystąpienie Saddama Husajna – pokazane w telewizji irackiej – stanowiło pierwszą publiczną reakcję irackiego przywódcy na powrót do Iraku – po czteroletniej przerwie – misji inspektorów rozbrojeniowych ONZ.

Saddam Husajn powiedział, że podejmując decyzję o przyjęciu misji ONZ, "władze chciały nie dopuścić do cierpień irackiego społeczeństwa, gdyby (...) ktoś chciał twierdzić, iż Irak nie dał inspektorom odpowiedniej szansy odparcia amerykańskich zarzutów w sprawie produkcji broni masowej zagłady w czasie nieobecności w kraju inspektorów". (Inspektorzy ONZ wyjechali z Iraku w 1998 r., a powrócili w środę w zeszłym tygodniu).

"Z tych właśnie względów damy im taką szansę; jeśli jednak później słabeusze pozostaną słabi, a tchórze – tchórzliwi, zajmiemy stanowisko zgodne z interesami naszego narodu, z naszymi zasadami i misją" – zadeklarował Husajn.

Iracki lider przemawiał na spotkaniu z członkami rządu z okazji islamskiego święta Eid al-Fitr, wyznaczającego koniec miesiąca postu – ramadanu.

Wypowiedź irackiego dyktatora stanowiła komentarz na zarzuty członków jego własnego rządu, że misja inspektorów ONZ prowadzi działalność szpiegowską na rzecz USA i Izraela, a także stanowisko Waszyngtonu, iż inspektorzy "nie działają dość agresywnie".

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował **Aleksander Borowik**

Afganistan: Dymanit w meczecie

Udaremniono zamach

Afgańska policja udaremniła wczoraj zamach w głównym meczecie w Kabulu; "wiele kilogramów" dynamitu miało wybuchnąć w momencie, gdy w świątyni tłumy wiernych modliły się na zakończenie miesiąca postu – ramadanu.

Jak podała kabulska policja, worek z materiałami wybuchowymi i dwoma granatami znaleziono w meczecie Puli Chisti na krótko przed początkiem modłów i rozpoczęciem trzydniowego festiwalu z okazji zakończenia świętego miesiąca postu muzułmanów.

Do tej pory policja nie dokonała żadnych aresztowań w związku z zamachem. Wybuch z pewnością spowodowałby wiele ofiar śmiertelnych – powiedział cytowany przez Reutera przedstawiciel kabulskiej policji.

W ostatnich dniach w Kabulu wzmocniono środki bezpieczeństwa – zdaniem obserwatorów, władze spodziewały się, że rozpoczynające się wczoraj obchody kończącego ramadan święta Eid al-Fitr mogą zostać wykorzystane przez niedobitki talibów i al-Kaidy do dokonania spektakularnych ataków.

W środę nieznani sprawcy wystrzelili trzy pociski rakietowe na południowo-zachodnie obrzeża miasta; wcześniej w różnych punktach miasta znaleziono bomby domowej produkcji. Najpoważniejszy wybuch miał miejsce we wrześniu, gdy bomba, podłożona w samochodzie w centrum Kabulu, spowodowała śmierć 26 osób.

O stanie bezpieczeństwa afgańskiej stolicy – pisze internetowa sieć BBC – świadczyć może m.in. fakt, iż bez większego trudu można tam kupić najnowszy sprzęt wojskowy, a także przenośne rakiety przeciwlotnicze Stinger. Przedstawiciel Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa Afganistanu (ISAF) potwierdził w środę, że funkcjonariuszom sił międzynarodowych proponowano kupno Stingerów po 200 dolarów za sztukę.

Największe korzyści z unijnej kasy dla Bałtów

388 euro na głowę

W pierwszych latach członkostwa w Unii Europejskiej na statystycznego Polaka przypadnie „na czysto" trzy razy więcej korzyści z unijnej kasy niż na Czecha, ale ponad dwa razy mniej niż na Litwina.

Tak przynajmniej wynikałoby z przeliczenia na jednego mieszkańca transferów netto z unijnego budżetu wynikających z propozycji przewodniczących Unii w tym półroczu Duńczyków. Po odliczeniu składek członkowskich Polska miałaby otrzymać „na czysto" z unijnej kasy 6,441 mld euro w latach 2004-2006. Daje to 167 euro na jednego mieszkańca. Stosunkowo największe korzyści zaoferowała Unia biedniejszym od Polaków Litwinom – po 388 euro na głowę. Tylko nieco mniejsze – Łotyszom i Estończykom. Na niewiele mniej od Polaków mogą liczyć Słowacy, Węgrzy dostaliby o jedną piątą mniej, a ponad trzykrotnie mniej Czesi. Najmniejsze transfery z Unii w przeliczeniu na głowę zaoferowano najbogatszym spośród kandydatów Cypryjczykom. **(PAP)**

Korzyści netto 2004-2006 PKB na głowę w proc.

Kraj	w mln euro	w euro na głowę (2001)	średniej unijnej
Polska	6441	167	40
Litwa	1336	388	38
Węgry	1329	130	51
Łotwa	824	343	33
Słowacja	827	153	48
Czechy	510	50	57
Estonia	499	356	42
Słowenia	135	67,5	69
Cypr	55	44,0	80
Malta	33	82,5	55

Dane raportu

„Stosunkowo ograniczony problem"

Estonia – jeden z najmniejszych krajów kandydujących do UE – jest najmniej skorumpowanym państwem wśród kandydatów – wynika z raportu Instytutu Otwartego Społeczeństwa i Instytutu Jaana Tonissona. W raporcie wymienia się Łotwę jako mającą "wielki problem" z korupcją i Litwę, która ma "poważny problem" z tym zjawiskiem. Nie pomija się w nim też Polski, w której podobnie jak w Bułgarii i Rumunii, korupcja jest "szeroko rozpowszechniona".

"Raport potwierdza, że korupcja jest tu (w Estonii) mniejszym problemem niż w większości krajów kandydujących do UE„ – powiedział estońskiemu dziennikowi "Eesti Paevaleht" Triin Reinsalu z centrum analitycznego korupcji z Instytutu Jaana Tonissona.Korupcja jest„ stosunkowo ograniczonym problemem" w Estonii – głosi raport. Mimo to zaleca się w nim kontynuowanie kontroli działalności instytucji antykorupcyjnych w Estonii, przede wszystkim parlamentarnego komitetu antykorupcyjnego i biura zamówień publicznych oraz zapewnienie odpowiedniego nadzoru nad samorządami.

Głównymi problemami Estonii, na które wskazuje się w raporcie, są słaba ochrona prawna obywateli oraz korupcja – choć niewielka – w policji i straży granicznej. Urzędowi Ceł zaleca się nasilenie walki z korupcją i wprowadzenie kodeksu etycznego.

Według UE, wysiłki dziesięciu krajów kandydujących do Unii, mające na celu walkę z korupcją, są często niewystarczające, jeśli uwzględni się wagę problemu. **(PAP)**

Lucjan Rydel

Betlejem Polskie

w wykonaniu Bałtyckiego Teatru Dramatycznego z Koszalina. Stara, rozśpiewana i udramatyzowana opowieść Betlejemska, głęboko osadzona w polskiej historii i tradycji... Tylko jeden spektakl w Wilnie, w Domu Kultury Polskiej, 15 grudnia, niedziela, godz. 16.00.

Radio Znad Wilii poszukuje

Prezenterów

Zakres obowiązków:
prowadzenie audycji radiowych

Wymagania:
wiek ponad 25 lat, cierpliwość, zorganizowanie, komunikatywność, kreatywność, poprawna polszczyzna.

Na CV i list motywacyjny czekamy do 10 stycznia 2003 roku.

Al. Laisvės 60, LT-2056 Vilnius z dopiskiem „Praca"
E-mail: info@znadwilii.lt
Informacja pod nr tel. 249 08 07.

ZNAD WILII 103.8 FM

Uzupełniając publikację

Byliśmy świadkami

Artykuł w nr 211 „KW" „Raport z rozstrzelanego świata" mocno mię wzruszył, napłynęły wspomnienia z dzieciństwa i wreszcie wziąłem się za pióro (długopis), bo moje dzieciństwo i początek wieku młodzieńczego upłynęły w Ponarach, tym ongiś czarującym, błogosławionym, a następnie przeklętym zakątku Wileńszczyzny. Do lat 50-tych był to park, obecnie – prawie śmietnik.

Przeklętym – dlaczego? Hitlerowskie ludobójstwo, następnie łzy na oczach Polaków, zmuszonych porzucać Ojczyznę i osiadać na ziemiach odzyskanych, uciekając przed NKWD (transporty stały również w Ponarach), następnie – 1948-1951 – lament deportowanych na Wschód i Sybir, no i przekształcenie tego parku w stację towarową, rozlewnię ciekłego gazu itd. Znałem Kazimierza Sakowicza i przez pewien czas (około roku) mieszkaliśmy w jednym domu – pana Ciesinda – ostatni dom wzdłuż kolei po prawej, jadąc koleją do Landwarowa. Za domem p. Ciesinda ok. 50 m był bunkier niemiecki, a przez kolej naprzeciwko – ogrodzony drutem kolczastym teren „bazy".

O sobie: nazywam się Józef Wasilewski, ur. 19 sierpnia 1938 r. w Wilnie. Mój ojciec – też Józef Wasilewski – zamieszkały w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 19 m. 40 (dom hr. Jadońskiego) p. por. rezerwy, studiował prawo na USB i ucząc się jednocześnie pracował w Związku Studenckim. Mama – Helena Wasilewska – pracowała nauczycielką w szkole prywatnej. W sierpniu 1939 r. ojciec został powołany do służby czynnej i padł ofiarą zbrodni katyńskiej w kwietniu 1940 r. w obozie Starobielskim. Mama, jako żona polskiego oficera (ojciec często chodził w uniformie) obawiając się prześladowań ze strony bolszewików, we wrześniu 1939 r. przeniosła się z Wilna do Ponar, do domu swojej siostry i szwagra Leokadii i Jana Sajewiczów. Sajewiczowie mieli córkę Janinę (od 1943 r. Bartoszewicz). Dom Sajewiczów był w odległości 200 m od terenu „bazy". Z początkiem masowych mordów ludności zjawił się oficer SS i rozkazał w ciągu 24 godzin opuścić dom. Przyjął nas do swego domu pan Ciesiul, u którego kwaterował również p. Kazimierz Sakowicz z żoną. Państwo Sajewiczowie i p. Kazimierz mieszkali na parterze, ja z mamą – na poddaszu. Pan Sakowicz często przychodził zabawić mnie, wykonywał rozmaite zabawki z papieru – gołębie, strzały, łódki, harmonijki, czapki itp. Odwiedziny p. Sakowicza były dla mnie świętem. Dopiero po wielu latach zrozumiałem, że mansarda domu była doskonałym punktem obserwacyjnym. O notatkach p. Kazimierza zakopywanych w butelkach nikt nie wiedział. Dopiero parę lat po wojnie, kiedy z Polski przyjechała żona p. Sakowicza i odkopano część butelek, stało się to sensacją. W połowie lat 50-tych dom p. Ciesiula zniesiono, a przez działkę przeprowadzono odgałęzienie kolei, więc nie ma nadziei odnalezienia pozostałych notatek. To, że świadectwa p. Kazimierza przemówiły po upływie pół wieku, jest niezbyt ścisłe. W broszurkach, wydawanych w latach 50-60 ub. wieku przytoczono urywki z notatek pana Kazimierza. Co do wersji zabójstwa, to „strzelcy ponarscy", nic się nie domyślali, bo by go zamordowali od razu. Żona p. Sakowicza niedomagała i nieraz rodzinę Sakowiczów odwiedzał lekarz Niemiec, co stwarzało opinię lojalności wobec Reichstagu. Co do kierunku ostatniej wyprawy, to mówiono, że miał zamiar jechać rowerem w stronę Połukni. Fakt, że nie zabrano roweru, świadczył, że zabójstwo było polityczne. „Szaulisi" wysławili się tym, że z zamordowanych zrywano nawet lepszą odzież, a tu nie zabrano roweru. Motywy podróży – zdobycie żywności (a możliwie i zbiór materiałów o partyzantce). Żywności należało szukać (handel wymienny) na wsi, a nie w Wilnie. Jak wiadomo, Wilno zostało całkowicie zablokowane (okrążone) przez wojska sowieckie 8 lipca 1944 r., więc za 3 dni do blokady drogi roiły się od żandarmerii i do Wilna o wiele prościej było dojechać pociągiem. Gdy na Zaduszki stawialiśmy świece w Kwaterze Marszałka na Rossie, Janina Bartoszewicz stawiała świecę na drugiej mogile z lewa od południowej furtki, twierdząc, że tu spoczywa pan Sakowicz. Obecnie śladu po niej nie widać (na Rossie mam pochowanych dziadka i wujów, więc odwiedzam mogiły).

Odnośnie tych jam na bazie i pomników. Gdy w dzieciństwie na bazie pasaliśmy kozy, różnych jam – od małych 5-metrowych do tych zamurowanych z polnego kamienia było 17. W końcu lat 50-tych większość jam zasypano spycharką. Przedtem w jamach były tablice z informacją (pocz. lat 50-tych) o tych, kto tu poległ, następnie ta informacja znikła. Jamy murowane zrujnowano – kamienie zabrano na budowy miejskie. Resztki niszczone są w czasie obecnym – byłem w Ponarach w kwietniu br. i widziałem ślady ciężarówki i wyniki „pracy" wandali.

Z wyrazami szacunku
Józef Wasilewski

Rozwój gospodarczy regionów dzięki Internetowi

Potrzebna i na czasie

W końcu ubiegłego tygodnia w Osiece koło Bartoszyc odbyło się spotkanie przedstawicieli małych i średnich firm z Polski, Litwy i Rosji. Na konferencję przybyło 26 przedsiębiorców polskich oraz 21 biznesmenów z firm litewskich i rosyjskich z obwodu kaliningradzkiego.

Współpraca transgraniczna obejmuje całokształt zjawisk związanych z kontaktami z przylegającymi do danego obszaru regionami państw sąsiednich w ramach uprawnień przedmiotów regionalnych i lokalnych. Aktualnie istniejące umowy międzyregionalne czy związki miast bliźniaczych poza efektem promocyjnym przynoszą, niestety, niewielki pożytek ekonomiczny i społeczny. Najczęściej w ramach takich umów przekazywane są dary lub przeprowadzane wymiany i szkolenia. Skala zaangażowania społeczeństwa pozostaje jednak znikoma, a jeszcze mniejsza środowisk gospodarczych. Problemem relacji partnerskich jest dość duża przypadkowość w doborze partnerów. Często fakt partnerstwa wynika nie ze świadomego wyboru, ile raczej z przypadkowości kontaktu. W efekcie cały szereg umów o współpracy jest martwych, albo sprowadza się do bardzo wąskich dziedzin życia. Wszystko to jest efektem braku umiejętności pozyskania i wykorzystania funduszy pomocy z UE jak też wniesienia wymaganego wkładu własnego.

Podczas konferencji poruszano możliwości wykorzystania Internetu jako narzędzia rozwoju współpracy gospodarczej małych i średnich firm polskich, rosyjskich i litewskich, działających w regionach przygranicznych. Program obejmował szkolenie przedsiębiorców trzech krajów w korzystaniu z Internetu, e-mailu, przedstawione zostały wyniki badań profilu użytkowników. Podczas zorganizowanych w trakcie konferencji warsztatów rozważano możliwości trójstronnej współpracy organizacji i instytucji z regionów przygranicznych Polski, Rosji i Litwy m. in. w zakresie rozwijania Internetu. Najciekawsze dyskusje rozgorzały drugiego dnia podczas zgłaszania konkretnych propozycji i uwag dotyczących stron internetowych firm oraz ich stron prezentacyjno-informacyjnych.

Aurelija Buzaitė, kierownik Informacyjnego Centrum Biznesu w Šakiai, opowiedziała o działalności Centrum, które nie tylko świadczy usługi informacyjne, bada rynek, pomaga nawiązać odpowiednie kontakty, lecz też sprawdza wiarygodność firm.

– Skutecznym instrumentem w rozwijaniu kontaktów byłoby utworzenie strony internetowej, która zawierałaby informacje na temat firm i rynku ze wszystkich trzech regionów. W tej chwili jest ogromna luka, co hamuje rozwój współpracy gospodarczej Litwy na przykład z obwodem kaliningradzkim – powiedziała pani Buzaitė.

Zarówno goście, jak i gospodarze byli zgodni co do tego, że konferencja taka była potrzebna i na czasie. Nie szczędzili więc słów podziękowania pod adresem jej organizatora – Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Olsztynie.

Danuta Kamilewicz

Polskie Stowarzyszenie Medyków na Litwie informuje, że lekarze Stowarzyszenia udzielają nieodpłatnych konsultacji profilaktycznych w Domu Kultury Polskiej w Wilnie w siedzibie Stowarzyszenia w każdą środę od godz. 16 do 17. Wejście od ul. Kauno. Informacji można zasięgnąć pod numerem: 233 61 71. Oprócz tego w każdy 1 i 3 czwartek miesiąca w godz. 17-18 konsultuje onkolog-dermatolog Krystyna Rotkiewicz.

Sprintem

● Wyniki meczów ligi NBA: Portland Trail Blazers – Dallas Mavericks 88:103, Phoenix Suns – Memphis Grizzlies 98:85, Utah Jazz – Los Angeles Lakers 93:85, Denver Nuggets – Sacramento Kings 90:92, Cleveland Cavaliers – Chicago Bulls 111:101, Philadelphia 76ers – Boston Celtics 99:93, Detroit Pistons – Washington Wizards 83:88, New York Knicks – Orlando Magic 85:87, New Orleans Hornets – Toronto Raptors 89:74, Seattle SuperSonics – Indiana Pacers 111:114, Los Angeles Clippers – Miami Heat 89:80.

● Wyniki meczów ligi NHL: Buffalo Sabres – Anaheim Mighty Ducks 4:0, New Jersey Devils – Vancouver Canucks 2:3, Florida Panthers – Carolina Hurricanes 4:2, Chicago Blackhawks – Ottawa Senators 1:0, Dallas Stars – Montreal Canadiens 5:1.

● Australijczyk Ian Thorpe i Amerykanka Natalie Coughlin zostali uznani pływakami 2002 roku. Thorpe otrzymał to wyróżnienie po raz czwarty w pięciu ostatnich latach. 20-letni Australijczyk jest pierwszym w historii zawodnikiem, uhonorowanym czterokrotnie. Dla jego rówieśniczki Coughlin jest to pierwsza nagroda. Thorpe pobił w tym roku rekord świata na 400 m st. dowolnym. W Igrzyskach Wspólnoty Brytyjskiej w Manchesterze i w Mistrzostwach Pacyfiku w Jokohamie – zdobył w sumie aż 11 złotych medali. Coughlin jako pierwsza pływaczka przełamała barierę jednej minuty na dystansie 100 m st. grzbietowym, osiągając czas 59,58. W zeszłym miesiącu pobiła rekordy świata na krótkim basenie na 100 m st. grzbietowym, 100 m st. motylkowym i 100 m st. zmiennym.

● Włoska alpejka Isolde Kostner uległa groźnemu wypadkowi podczas treningu przed zaplanowanym na dzisiaj zjazdem Pucharu Świata w Lake Louise. Obrończyni Kryształowej Kuli w zjeździe przez dłuższy czas pozostawała nieprzytomna. Helikopter zabrał ją do szpitala, gdzie skarżyła się na bóle kręgów szyjnych i mięśni grzbietu. Kostner wygrała pięć zjazdów pucharowych w tej kanadyjskiej miejscowości.

● Prokuratura w Zweibruecken wszczęła śledztwo w sprawie domniemanych oszustw podatkowych w klubie piłkarskim FC Kaiserslautern. Wśród podejrzanych jest były prezes klubu Juergen Friedrich. Klub ponoć przekazał około 20 mln euro na tajne zagraniczne konta swoim byłym piłkarzom, m. in. Francuzowi Youri Djorkaeffowi i Nigeryjczykowi Taribo Westowi. Kaiserslautern, mistrz Niemiec z 1991 i 1998 roku, znajduje się w bardzo trudnej sytuacji sportowej i finansowej. W tabeli Bundesligi zajmuje 17., przedostatnie miejsce, mając 6 pkt straty do pierwszego zespołu spoza strefy spadkowej.

● Jeden z najsłynniejszych koszykarzy ligi NBA Dikembe Mutombo będzie musiał pauzować od dwóch do trzech miesięcy wskutek urazu, którego doznał w meczu swej drużyny New Jersey Nets z Los Angeles Clippers. Gigant z Konga (218 cm wzrostu) nabawił się kontuzji nadgarstka i opuścił już trzy kolejne mecze Nets. Przez 11 lat występów w NBA pauzował tylko w 28 spotkaniach.

Puchar Mistrzów FIBA-Europa

Alita z tarczą

Drugie zwycięstwo w rozgrywkach o Puchar Mistrzów FIBA-Europa konferencji północnej odnieśli koszykarze zespołu „Alita" Olita, którzy pokonali w domu wicemistrza Czech „Mlekarna Kunin" Novy Jicyn 106:97 (31:25, 23:24, 32:19, 20:29).

– Od początku zaczęliśmy kontrolować grę – po meczu stwierdził trener drużyny „Alita" Rimantas Endrijaitis. – Dobrze zagraliśmy w obronie. Oprócz tego zawodnicy celnie atakowali kosz przeciwnika. Dzięki temu zdobyliśmy sporą przewagę, która pozwoliła spokojnie zakończyć spotkanie.

„Alita": Martynas Andriukaitis 26, Miha Cmer 20, Mindaugas Lukauskis 18, Nerijus Varnelis 14, Krzysztof Wilangowski 14, Valdas Kaukėnas 7, Marius Pociukonis 4, Simas Serapinas 3, Marius Basinskas 0.

Zwycięstwo to awansowało „Alitę" na czwarte miejsce w grupie C. Liderem tej grupy jest polski zespół „Prokom Trefl" Sopot, który nie poniósł jeszcze żadnej porażki.

W kolejnym meczu sopocianie pokonali na wyjeździe zespół „Skonto" Ryga 97:83 (24:23, 26:17, 24:23, 23:20). Koszykarze „Prokomu" zapewnili sobie awans do dalszych gier z pierwszej pozycji.

Grupa A

„Gipsar Stal" Ostrów Wlk. – „Plannja Basket" Llulea 103:90 (S: Robertas Stankevičius 15).

1. Unics	*7*	*1*	*713:579*
2. Ventspils	*6*	*2*	*741:618*
3. Šiauliai	*4*	*4*	*681:717*
4. Gipsar Stal	*4*	*4*	*645:662*
5. Opava	*2*	*6*	*621:703*
6. Plannja Basket	*1*	*7*	*608:730*

Grupa B

„Evraz" Jekaterinburg – BF Copenhagen 59:68 (E: Virginijus Sirvydis 7).

1. Anwil	*6*	*0*	*587:464*
2. Copenhagen	*3*	*4*	*505:497*
3. Odessa	*3*	*3*	*476:509*
4. Evraz	*3*	*3*	*413:425*
5. Rock	*0*	*6*	*411:497*

Grupa C

„Alita" Olita – „Mlekarna Kunin" Novy Jicyn 106:97, „Skonto" Ryga – „Prokom Trefl" Sopot (P: Tomas Masiulis 17).

1. Prokom Trefl	*8*	*0*	*778:583*
2. Avtodor	*6*	*2*	*738:702*
3. Skonto	*5*	*3*	*760:712*
4. Alita	*2*	*6*	*663:734*
5. Mlekarna Kunin	*2*	*6*	*713:809*
6. Grodno	*1*	*7*	*586:698*

Euroliga koszykarzy

Niegościnna Moskwa dla Śląska

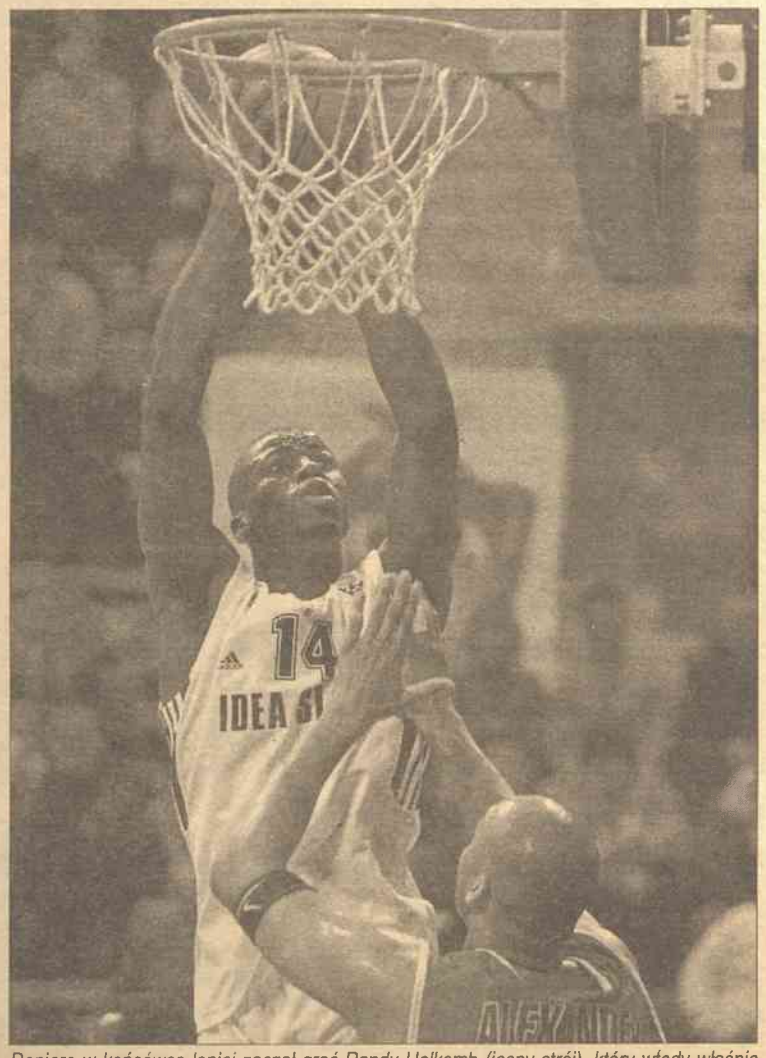

Dopiero w końcówce lepiej zaczął grać Randy Holkomb (jasny strój), który wtedy właśnie zdobył wszystkie swoje cztery punkty Fot. EPA-ELTA

Koszykarze Idei Śląska Wrocław przegrali z CSKA Moskwa 45:73 (11:17, 8:19, 13:7, 13:30) w meczu 7. kolejki grupy C Euroligi.

Bez chorego Dominika Tomczyka i kontuzjowanego od dłuższego czasu rozgrywającego Raimondasa Miglinieksa koszykarze Idei Śląska Wrocław wysoko przegrali w Moskwie z liderem grupy C Euroligi CSKA, u którego z powodu kontuzji nie zagrał litewski skrzydłowy Darius Songaila.

Wrocławianie nieźle prezentowali się w obronie, mieli sporo przechwytów, ale notowali także wiele strat i mieli problemy ze zbiórkami na atakowanej tablicy.

Idea: Andrius Giedraitis 10, Dainius Adomaitis 9, Paweł Wiekiera 9, Maciej Zieliński 6, Aleksander Kul 4, Randy Holcomb 4, Alan Gregow 2, Alvin Jones 1, Robert Skibniewski 0.

Grupa A

Skipper Bolonia – Cibona Vip Zagrzeb 76:71, „Elan Bernais" Pau Orthez – „Efes Pilsen" Stambuł 74:85.

1. Barcelona	*5*	*1*	*495:464*
2. Benetton	*4*	*2*	*531:480*
3. Efes Pilsen	*4*	*3*	*547:527*
4. ALBA	*3*	*3*	*470:487*
5. Cibona	*3*	*4*	*540:537*
6. Skipper	*3*	*4*	*544:563*
7. Elan Bernais	*3*	*4*	*525:561*
8. AEK	*1*	*5*	*441:474*

Grupa B

Unicaja Malaga – Tau Ceramica Vitoria 71:54, Union Olimpija Ljubljana – Panathinaikos Ateny 77:70, Buducnost Podgorica – Montepaschi Siena 91:75

1. Tau Ceramica	*5*	*2*	*574:542*
2. Olimpija	*5*	*2*	*550:520*
3. Unicaja	*4*	*3*	*537:518*
4. Panathinaikos	*4*	*3*	*537:521*
5. Maccabi	*3*	*3*	*532:486*
6. Montepaschi	*3*	*4*	*559:597*
7. Buducnost	*2*	*5*	*568:613*
8. Žalgiris	*1*	*5*	*494:552*

Grupa C

CSKA Moskwa – Idea Śląsk Wrocław 73:45.

1. CSKA	*6*	*1*	*568:489*
2. Ulker	*4*	*2*	*480:443*
3. ASVEL	*3*	*3*	*485:478*
4. Virtus	*3*	*3*	*498:494*
5. Real	*3*	*3*	*467:481*
6. Olympiakos	*2*	*4*	*456:453*
7. Partizan	*2*	*4*	*456:500*
8. Idea Śląsk	*2*	*5*	*522:594*

Pierwsza porażka Lotosu VBW Clima Gdynia

Kontuzja Dydek

Koszykarki Lotosu VBW Clima Gdynia doznały pierwszej porażki w rozgrywkach Euroligi. W wyjazdowym meczu z Gysev Orsi Euroleasing Sopron gdynianki przegrały 68:79 (27:18,10:19, 13:22, 18:20).

Wicemistrzynie Euroligi z Gdyni doznały pierwszej porażki w nowej edycji tych rozgrywek. Zespół węgierski do zwycięstwa poprowadziły Judith Balogh i Oksana Zakałużnaja, na które praktycznie nie mogły znaleźć sposobu podopieczne Krzysztofa Koziorowicza. Ponadto w drugiej kwarcie kontuzji doznała Małgorzata Dydek.

Jedynie w pierwszych dziesięciu minutach wszystko przebiegało według „gdyńskiego" scenariusza. Mistrzynie Polski szybko objęły prowadzenie 5:0 i choć Węgierki błyskawicznie je zlikwidowały, to tę część gry kontrolowały gdynianki.

Jeszcze w 15 minucie polski zespół prowadził 33:25, jednak prawdziwy dramat gdynianek zaczął się gdy parkiet, kulejąc, musiała opuścić Małgorzata Dydek.

Na początku trzeciej kwarty gdynianki pozwoliły rywalkom na zdobycie 11 punktów, zaś same nie trafiły do kosza ani razu. Zespół z Sopronu uzyskał przewagę, której nie oddał już do końca spotkania. Gdyniankom nie pomogła ofiarna gra Małgorzaty Dydek, która z kontuzjowanym kolanem zdecydowała się wystąpić w ostatniej kwarcie.

Lotos przegrał swój pierwszy mecz w Eurolidze w sezonie 2002/2003, zaś nowy trener Węgierek Dirk Bevilaqua udanie rozpoczął pracę ze swoim zespołem w rozgrywkach europejskich.

Wyniki innych meczów: Grupa A: Gespe Bígorre – Olymic Vallenencienes 55:74, CJM Bourge – Famila Beretta Schio 75:61.

Houllier zadowolony z Dudka

Zagrał i został bohaterem

Menażer piłkarzy Liverpoolu, Gerard Houllier jest bardzo zadowolony z występu Jerzego Dudka w meczu Pucharu Ligi z Ipswich Town.

Po regulaminowym czasie gry i dogrywce był remis 1:1 i o awansie do kolejnej rundy rozstrzygnęła seria rzutów karnych, wygrana przez Liverpool 5:4. Wcześniej polski bramkarz kilkakrotnie udanymi interwencjami chronił swój zespół od straty gola.

Występ Dudka był niespodzianką, bowiem w niedzielnym meczu z Manchesterem United polski bramkarz popełnił katastrofalny błąd i Houllier zapowiedział, że na jakiś czas miejsce Dudka w podstawowym składzie zajmie Chris Kirkland.

– O tym, że z Ipswich zagra Jerzy zadecydowałem już w niedzielę wieczorem, kilka godzin po nieudanym dla niego meczu z Manchesterem United. Uważam, że najlepszą metodą na przezwyciężenie złych chwil jest gra. Podobnie jak w przypadku kierowców – po wypadku trzeba jak najszybciej ponownie zasiąść za kierownicą, aby przezwyciężyć lęk – powiedział Houllier. – Okazało się, że to była dobra decyzja. Bóg jeden wie, jak skończyłby się ten mecz, gdybyśmy po pierwszej połowie przegrywali 0:2. Także po przerwie Dudek spisywał się bardzo dobrze. To był dla niego również test psychologiczny i zdał go celująco.

Test był o tyle trudniejszy, że zespół Liverpoolu przystąpił do meczu z drugoligowym Ipswich w mocno rezerwowym składzie. Dlatego to goście w pierwszej połowie mieli zdecydowaną przewagę i gdyby nie Dudek mogliby prowadzić wyżej niż 1:0. Po zmianie stron mecz się wyrównał, Liverpool doprowadził do remisu i rzutów karnych.

Dudek został bardzo ciepło przyjęty przez kibiców Liverpoolu, którzy przez cały mecz dodawali mu otuchy, a po każdej udanej interwencji skandowali jego imię.

– Kibice zasłużyli na wielkie słowa uznania. Chciałem im podziękować za to jak przyjęli Jerzego. To było bardzo wzruszające – przyznał Houllier. – W ubiegłym roku, gdy dochodziłem do zdrowia, mecz z Manchesterem oglądałem w telewizji. Nigdy nie zapomnę chwili, gdy na trybunie zobaczyłem napis ułożony przez kibiców. Teraz nie zapomnę także tego, w jaki sposób został przyjęty Jerzy i cały zespół.

W sobotę Liverpool zagra w meczu ligowym z Charltonem Athletic. Jeszcze przed meczem z Ipswich Houllier zapowiedział, że w kilku kolejnych spotkaniach wystąpi Kirkland.

Na podstawie PAP i BNS stronę przygotował **Andrzej Łakis**

PIĄTEK 6. XII

LTV

6.00 Dzień dobry
8.00 Agencja SOS
8.30 Świat dzikiej przyrody
9.00 Dla dzieci
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Klan"
10.40 Gra „Weto"
11.35 Program muz.
12.35 Spuścizna historyczna
14.00 Brama triumfalna
14.25 Program Kazlauskasa
14.40 Pytanko
14.50 Film dla dzieci
15.10 Dajmy czadu
16.00 S. „Pokój dla pań"
16.55 Jęz. litewski
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Klan"
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Agencja SOS plus
20.25 Loteria „Perlas"
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
21.00 Wybory prezydenta RL. Kandydaci Petraitis i Andriukaitis
21.59 Loteria „Perlas"
22.00 Program muz.
23.00 Wiadomości
23.05 Dramat „Dwie kobiety w Paryżu", Francja 2000

LNK

7.15 Telewizja rowerowa
7.30 „Maximania"
8.20 S. „Magia miłości"
9.15 S. „Dziki anioł. Powrót"
10.10 Niebezpieczna strefa
11.05 Telewizja rowerowa
11.25 Zamek Takeszi
13.40 Film akcji „Teoria spisku"
14.40 Filmy anim.
15.50 S. „Magia miłości"
16.45 S. „Soledada"
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót"
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Sześć zer – milion"
20.00 Wiadomości rowerowe
20.20 Zapal gwiazdę bożonarodzeniową
20:25 Telegra „Sześć zer – milion"
22.40 „Złote cebule 2002"
22.50 Thriller „Szósta ofiara", USA 2000
0.50 Horror „Morderca z przeszłości", USA 1998

4

6.25 S. „Artur"
7.00 Gra roku -1604
7.10 Próba władzy
7.15 Dziennik mamy
7.45 Śmietanka – magazyn dla kobiet
8.15 S. „Topmodele"
9.10 S. „Kiedy będziesz moją"
10.10 O samochodach
10:35 S. „Helikoptery"
11.25 Dramat „Cygański król"
13.30 Próba władzy
13.45 Dla rybaków
14.15 Komedia „Wesoły wdowiec"
14.50 Nasze zwierzęta
15.10 Liga zwycięzców
15.40 S. „Władca zwierząt II"
16.30 Karuzela
17.15 S. „Artur"
17.45 S. „Topmodele"
18.40 S. „Kiedy będziesz moją"
19.35 Gra roku – 1604
19.45 Dziś
20.15 „Corrida"
21.40 „De facto" – program publ.
22.10 Próba władzy
22.25 Dramat „Anatomia zdrady"
23.25 Dramat „Ostatni dzwonek", Chile 1999
1.05 Intymne spotkania
1.40– 7.05 DW

3

6.50 Telesklep
7.05 S. „Garfield i przyjaciele"
7.35 Pomoc TV
7.50 Nomeda
8.40 S. „Trzy siostry"
9.30 S. „Catalina i Sebastian"
10.20 S. „Melrose Place"
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas"
12.00 Przepisy Roberta
12.25 Dramat „Jankesi"
14.40 Film anim.
15.05 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci"
15.55 S. „Obejmij mnie"
16.50 S. „Trzy siostry"
17.45 Nomeda
18.45 Wiadomości TV3
19.10 Tydzień bez tabu
20.00 Pomoc TV
20.15 Komedia „Zemsta Mądrali 2: Mądrale w raju"
22.15 Reality show „Akwarium 2"
23.15 Film akcji „Nagły atak", USA 1992
1.05 Telesklep

TV

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.00 Moja rodzina
10.00 Wiadomości
10.20 Lekarz domowy
10.50 Sam sobie reżyserem
11.50 Wileńska Jutrzenka
12.25 Miasteczko
13.00 Wiadomości
13.20 Film dok.
14.20 Film fab. „Starzy rozbójnicy"
16.00 Wiadomości
16.20 Film anim.
17.05 W waszym domu
17.50 Dla ogrodników
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.35 „Niedziela"
20.00 Telefon „Niedzieli"
20.35 Diagnoza: interesujący człowiek
21.05 Teatr+klub TV
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. Teatr+klub TV
23.30 „Geras"

TTK

8.15 Pogląd
8.35 S. „Signora"
9.20 S. „Poza granicą niebezpieczeństwa"
10.10 Film fab. „Ruiny strzelają"
17.15 Film anim.
17.25 Bądźmy zdrowi
17.55 Proponujemy
18.00 Film fab. „Burza w pustyni"
18.55 Lekcja jęz. angielskiego dla dzieci
19.10 Sukces w sadzie
19.25 5 minut
19.30 Magazyn „Świat kobiety"
20.00 Proponujemy
20.05 S. „Signora"
21.00 W obiektywie
21.30 5 minut
21.35 O turystyce
21.50 Bez pracy nie ma kołaczy
22.20 Film fab. „Ruiny strzelają"

TV 11

7.15 Dramat „Zmrok imperium amerykańskiego"
9.00, 17.00 S. „Troje w łodzi nie licząc psa"
10.05 Dramat „Pokój wróżek"
11.30 Film fab. „Żmija"
13.00 Dramat hist „Cesarz i morderca"
15.35 Thriller „Bóg miłości"
18.05 Kanały XXI i Hallmark
18.15, 22.05 Kalejdoskop zniżek
18.20 Dramat „Samotni"
20.05 Dramat „Gra z pamięci"
22.10 Thriller „Anatomia zemsty"
23.25 Thriller „Walentynki"
1.00 Kanał dla dorosłych

TANGO TV

9.50 S. „Batman'
10.15 Tangorama
11.35, 17.10, 21.00 Reality show „Akwarium 2"
12.20 S. „Rywalki"
13.05 S. „Beverly Hills 90210"
13.50 Komedia „Śladem różowej pantery"
15.25 Tangorama
16.45 S. „Ally"
18.00 Magazyn „Kino, kino, kino"
18.30 Humor
19.30 Tangorama
22.00 Dramat „Pełnia na wybrzeżu"
23.35 Tangorama

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.30 „Złotopolscy" – telenowela
10.00 Wehikuł czasu
10.25 Ptakolub
10.45 Szansa na sukces
11.45 Słowa, słówka i półsłówka
12.15 S. anim. „Hrabia Kaczula"
12.40 Hity satelity
13.00 Wiadomości
13.10 Forum Polonijne
14.00 Forum Polonijne: Odpowiedzi na pytania
14.15 „Marzenia do spełnienia" – telenowela
15.00 Gorączka – program Małgorzaty Domagalik
15.35 „Zielona karta" – telenowela
16.00 Wiadomości
16.15 Wehikuł czasu
16.40 Ptakolub,
17.00 „Złotopolscy" – telenowela
17.20 Euroexpress – magazyn o integracji europejskiej
17.45 Hity satelity
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedynki
18.40 S. anim. „Hrabia Kaczula"
19.00 Szansa na sukces
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
21.00 Sport
21.06 Pogoda
21.15 „Złotopolscy" – telenowela
21.40 Mówi się... – program poradnikowy
22.00 Hity satelity – propozycje programowe TV Polonia
22.15 „Marzenia do spełnienia" – telenowela
23.00 Gorączka
23.35 „Zielona karta" – telenowela
24.00 Porozmawiajmy
1.00 Monitor Wiadomości

tvn siedem

7.55 Telesklep
8.10 S. anim. „Dragon Ball Z"
9.00 „W niewoli uczuć" – telenowela
9.50 „Daniela i przyjaciele" – telenowela
10.40 S. komed. „Drew Carey Show"
11.05 S. komed. „Norman w tarapatach"
11.30 Łamisłówka – teleturniej interaktywny na żywo
12.00 S. sensac. „Żar tropików"
12.55 „Przeklęta miłość" – telenowela
13.40 Telesklep
15.30 S. anim. „Albert"
15.55 S. anim. „Dragon Ball Z"
16.40 S. komed. „Pełna chata"
17.15 S. komed. „Bajer w Bel-Air"
17.45 S. komed. „Bliźniaczki"
18.15 S. sensac. „Puma – szkoła męstwa"
19.10 Aktualności
19.20 S. sensac. „Żar tropików"
20.15 S. komed. „Drew Carey Show"
20.40 S. komed. „Norman w tarapatach"
21.10 „Pojednanie" – film obycz.
23.00 S. „Czy boisz się ciemności"
24.00 „Amerykański Kuba Rozpruwacz" – film sensac.
1.45 „Autor" – komedia
3.15 S. komed. „Pełna chata"
3.40 S. komed. „Bajer w Bel-Air"
4.05 S. komed. „Bliźniaczki"

4 TV 4

7.00 Muzyczny VIP – magazyn muzyczny
7.30 Magazyn golfowy
8.00 Muzyczne listy – program muzyczny
8.50 S. anim. „Teknoman"
9.10 S. „Czarny Królewicz"
9.35 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów"
10.00 „Fiorella" – telenowela
10.55 „Zbuntowany anioł" – telenowela
11.40 S. „Misja w czasie"
12.35 S. krym. „Tequila i Bonetti"
13.30 Muzyczny VIP – magazyn muzyczny
14.00 Magazyn golfowy
14.30 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
15.30 S. anim. „Motomyszy z Marsa"
16.00 S. przyg. „Czarny Królewicz"
16.30 „Fiorella" – telenowela
17.30 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów"
18.00 S. komed. „Jak dwie krople czekolady"
18.30 Hot Chat – interaktywny program publ.
18.45 Dziennik
18.58 Prognoza pogody
19.00 „Zbuntowany anioł" – telenowela
20.00 S. „Wyspa fantazji"
21.00 „Fatalne szczęście" – farsa
22.50 Dziennik
23.05 Informacje sportowe
23.12 Prognoza pogody
23.15 „Życiowa szansa 3" – teleturniej
0.15 S. komed. „Życie jak sen"
0.45 S. komed. „Głowa rodziny"
1.15 S. „Przygody Fry'a w kosmosie'

TVP1

7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 Telezakupy
9.40 S. anim. „Tęczowe rybki"
10.05 Jedyneczka
10.30 S. anim. „Traktorek oraz Kurnik"
10.50 S. anim. „Truskawkowe wzgórze"
11.00 „Zulus Czaka" – film fab.
11.55 „Artyści sierotom" – film dok.
12.40 Telezakupy
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes – rolniczy program inform.
13.20 Czas relaksu
13.45 S. „Plebania"
14.35 Telezakupy
14.50 Słowo daję
15.15 Podróże małe i duże: Świat Majów, odc. 7 – Najwyżej na świecie
15.35 Laboratorium – magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Sprawa dla reportera
16.40 Euroexpress
17.05 Raj
17.30 S. „Moda na sukces"
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedynki
18.40 S. „Plebania"
19.10 Randka w ciemno
19.45 Jaka to melodia?
20.15 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.06 Pogoda
21.20 Jaś Fasola: Nadciąga totalny kataklizm
22.50 Program rozrywkowy
24.00 Monitor Wiadomości
0.20 Profit
0.25 S. krym. „Prawo i bezprawie"
1.15 S. „Nowa Ziemia"
2.00 „Rogate dusze" – film fab.
4.25 S. sensac. „Sprawiedliwość na 18 kołach"

HTB INTERNATIONAL

7.25 Telesklep.
8.00 Dziś w Ameryce.
8.30 S. „Jago – ciemna namiętność".
9.30 S. „Ulice stłuczonych latarń".
10.30 S. „Dwa losy".
11.30 Film fab. „Proponuję rękę i serce".
13.00 Gorąca dziesiątka.
14.00 Pewnego razu wieczorem.
15.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00 Dziś na świecie.
15.20 Poglądy.
15.30 Program dr Nony.
16.05 Afisz.
16.30 Humor.
17.05 Rozmowy.
18.00 S. „Jago – ciemna namiętność".
19.30 Podwójny portret.
20.00 S. „Ulice stłuczonych latarń".
21.00 S. „Dwa losy".
23.00 Balet „Giselle".
0.45 Szczerze Wasz...
0.55 Film fab.

Biełoruska TV

9.00 „I znów Aniskin".
10.05 „W ciężkiej chwili".
11.40 „Od chwili, gdy jesteśmy razem".
13.00 „Monolog".
14.35 „Olga i Konstanty".
16.00 „I znów Aniskin".
17.05 „Mama wyszła za mąż".
18.25 „Moje sprawozdanie bojowe".
20.00 „Jesień".
21.30 „Wesele w Malinowce".
22.55 Film anim.
23.00 „Czerwone i czarne".
0.20 „Trzecia planeta".

1

8.00, 11.00, 14.00, 17.00 Wiadomości.
8.15 S. „Rodzinne więzy".
9.10 Człowiek i prawo.
9.55 „Jeralasz".
10.10 Fabryka gwiazd.
10.40 Co i jak?
11.15 S. „Policjanci".
12.30 „Odczynnik".
12.45 „Jeralasz".
13.00 Kanał „Nowy dzień".
14.15 Fabryka gwiazd.
14.50 S. „Męska sprawa 2".
15.45 S. „Czarny pokój".
17.25 Film dok.
18.00 S. „Rodzinne więzy".
18.50 Pole cudów.
20.00 Czas.
20.35 Film fab. „Męska sprawa 2".
21.35 Wielkie pranie.
22.40 Melodramat „Legenda Bagera Wansa".
17.00 Wydarzenia.
17.15 Abecadło.
18.00 S. „Moja droga Izabella".
18.50 Moskwa biznesu.
19.00 Film fab. „Zabij mnie później".
21.00 Wydarzenia.
21.40 Rosyjski wiek.
22.20 „Wremieczko".
22.50 „Pietrowka 38".
23.10 „Wremieczko".
23.30 Otwarty projekt.

X

7.00 Film fab. „Zmów modlitwę".
9.00, 16.00 Film fab. „Tajna sprawka najstarszej drużyny".
11.00 Film fab. „Książę z bajki".
13.00, 18.00 S. „Ziemia obiecana 1".
14.00 Film fab. „Walter i Henry".
19.00 Film fab. „Tagert".
21.00 S. „Prawo i porządek".
22.00 Film fab. „Rebus: czarne i niebieskie".

EUROSPORT

9.30, 13.00, 17.00, 22.15 Kerling.
12.00, 15.15 Biathlon.
19.30 Narciarstwo górskie.
20.15, 21.15 Skeleton.
24.00 Nowości Eurosportu.
0.15 Sumo.
1.15 Żeglarstwo.

DISCOVERY

10.00 Przygody Nicka.
10.25 Dla rybaków.
10.55 Turbo.
11.20 Więzy krwi.
11.50 Budowa maszyny.
12.15 Wielkie bitwy.
12.45 Dzieje wojen.
14.05 Atlantyda w Andach.
15.00 Tajemnice Inków.
16.00 Hitler.
17.00 Polem walki – Wietnam.
18.00 Wędkarstwo.
19.00, 2.00 Podróże w przeszłość.
20.00 Rekiny.
21.00 Mafia.
22.00 Za fasadą.
23.00 Kobiety w błękitnych mundurach.
24.00 Badanie morderstwa.
1.00 Ekstremalne maszyny.

Bez opadów

Dziś na Litwie bez opadów.

Wiatr kierunków wschodnich, wschodnio-północnych 5-9m/sek., porywy do 12 m/sek. Temperatura w nocy 9-13 stopni mrozu, w dzień 7-9 stopni mrozu.

W sobotę bez opadów. Temperatura w nocy 10-14, w dzień 7-9 stopni mrozu.

Ambasada RP i Instytut Polski w Wilnie w imieniu wszystkich uczestników projektu „Park Bożonarodzeniowych Choinek" uprzejmie zaprasza na uroczyste zapalenie choinek, które odbędzie się 6 grudnia 2002 r. o godz. 17.00 na placu K. Sirvydasa (przy Ambasadzie Francuskiej).

Choinkę Instytutu Polskiego ubierają uczniowie Gimnazjum im. A. Mickiewicza, szkoły im. J. I. Kraszewskiego i szkoły Sz. Konarskiego. Po uroczystym zapaleniu choinek zapraszamy na koncert zespołu „Eden" z wileńskiej parafii bł. Jerzego Matulewicza (przygotowanie zespołu – p. Ilona Wiencewicz i p. Adam Jurewicz).

Wszystkich gorąco zapraszamy!

DROBNE

Wizy do Rosji, na Białoruś, Ukrainę. Emerytom – 20 Lt.
Vilnius, Sėlių 52, tel. 75 38 59.

Korepetycje z jęz. litewskiego. Obcokrajowców nauczę rozmawiać w tym języku w ciągu 10 dni.
Vilnius, tel. 273 53 25.

Sprzedam działkę ziemi (11 arów) przy ul. Rudens (niedaleko Antokola). Tel. 8 684 48203.

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 232 64 58.

Zakwateruję osobę do doglądania domu za miastem.
Vilnius, tel. 275 87 49.

Garaż do wynajęcia na ul. Dalgių 10. Tel. 265 65 93.

Weselni muzykanci. Wynajem weselnego domku, naczyń. Usługi foto i wideo. Tel. 8 611 52668, 8 610 35595.

Sprzedam nową przyczepę do samochodu osobowego. Cena 420 litów. Vilnius, tel. 8 673 38624.

Kupię GAZ 69, 67 z TP w dobrym stanie (do 1200 Lt); ziemniaki, warzywa. Vilnius, tel. 8 673 38624.

Sprzedam telewizor TAURAS (kol. +dekoder) i video VHS (używane, w dobrym stanie).
Vilnius, tel. 8 653 57525.

Piszę referaty z dziedziny psychologii. Vilnius, tel. 8 653 57525.

Konsultacje w sprawach zwrotu ziemi w Wilnie i rejonie wileńskim.
Tel. 216 08 45, 8 612 23700.

Sprzedam dobrego pięcioletniego konia. Vilnius, tel. 232 46 53.

Młoda polonistka poszukuje pracy w szkole lub przedszkolu. Może być 0,5 etatu.
Tel. 248 25 75, 8 686 42925.

Potrzebne kwatery, mieszkania, domy prywatne w Wilnie dla zakwaterowania pielgrzymów, turystów z Polski. Vilnius, tel. 8 673 38624.

Kupię drewniany, okrągły stół (do 60 Lt), krzesła (do 20 Lt), łóżka (do 30 Lt). Vilnius, tel. 8 673 38624.

Wesoła muzyka na wesela i inne uroczystości. Usługi foto i wideo. Tel. 231 80 15, 8 614 35545.

Kalendarium

* Piątek (6. XII) jest 340 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 25 dni.
* Znak Zodiaku – Strzelec.
* Imieniny: Feliksa, Jacka, Leonarda, Ziemowita.
* Wschód Słońca – 8.25, zachód – 15.54. Długość dnia 7 godz. 29 min.
* Księżyc. Nów od 4 grudnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 6 grudnia 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	3,4487
Dolar australijski	1,9376
1000 rubli białoruskich	1,8023
Dolar kanadyjski	2,2088
Frank szwajcarski	2,3432
Korona czeska	0,1115
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,4156
100 forintów węgierskich	1,4579
100 jenów japońskich	2,7556
Łat łotewski	5,7377
Korona norweska	0,4748
Złoty polski	0,8666
Rubel rosyjski	0,1082
Korona szwedzka	0,3807
1 mln lir tureckich	2,2249
Griwna ukraińska	0,6468
10 tys. lei rumuńskich	1,0357

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne indeks 0044

1 mies.	6 mies.	12 mies.
20 Lt	120 Lt	240 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszk. wsi indeks 0227

1 mies.	6 mies.	12 mies.
17 Lt	102 Lt	204 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	12 mies.
5 Lt	30 Lt	60 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-401112- 001-0000,
Vš.Į."Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš.Į."Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: faks: 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce
Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)
Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)
Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Akcesoria komórkowej łączności telefonicznej

Obsługują śnieżki

UAB "PRELASTA & CO", Skroblų g. 31, Vilnius, tel.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Savanorių pr. 222, Kaunas. tel. 31 00 53.

UAB "METRANSA"

(Zam. 461)

Skupujemy metale kolorowe i żelazne, stal nierdzewną, puszki po piwie

Większą ilość wywozimy

Vilnius, Kirtimų g. 53, tel. 60 27 71, 698 01 380

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu 8 900 20032

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų", Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00 program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII 103.8 FM

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Żdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 260 84 44

Wydawca Vš.Į "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel.260 84 44)
Adres: Birbynių g. 4a 2030 Vilnius Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392—0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 260 84 46, 260 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — zdrowie, Andrzej Pukszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt.).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter (tel. 260 84 44).

Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiutė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Helena Gładkowska